Nr. 158. Piątek, 14 Lipca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zamianować najmiłościwiej Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksięcia Ferdynanda właścicielem pułku piechoty nr. 48.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sekcyi w Ministerstwie skarbu dr. Fryderyka Ploja i adwokata krajowego w Bernie dr. Augusta Popelkę radcami Trybunału administracyjnego.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 30 czerwca 1899 r. l. 25.652/3 rewizya trasy dla przedłożonego przez Emila Kuźnitzkiego, właściciela fabryki w Oświęcimie, projektu elektrycznej kolejki o jednometrowej szerokości toru z użyciem gościńca, która prowadzić ma ze stacyi Oświęcim linii kolei północnej Wiedeń-Kraków do miasta Oświęcimia, odbędzie się dnia 31 lipca 1899 o godzinie 2 po południu na dworcu w Oświęcimie.

Powyższy projekt wyłożony będzie stosownie do przepisów §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z 25 stycznia 1879 Dz. p. p. nr. 30 przez dni 8 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw temu projektowi można wnieść w ciągu powyższych 8 dni na ręce c. k. starostwa w Białej lub przy komisyi na miejscu na piśmie lub ustnie.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 lipca.

W Belgradzie ogłoszono stan wyjątkowy i zaprowadzono sądy doraźne. Więzienia zapełniły się wybitniejszemi osobistościami stronnictwa radykalnego, a pomiędzy aresztowanymi znajduje się wielu dawnych ministrów, deputowanych, profesorów, wyższych wojskowych i kilku utytułowanych duchownych, podejrzanych o udział w sprzysiężeniu, którego ostatnim wyrazem był dokonany przed kilkoma dniami zamach na życie Milana. Wedle informacyj wiedeńskiej *Pol. Corr.* stwierdzonem już zostało w sposób niezbity, że zamach morderczy, dokonany przez Knezewicza, był następstwem szeroko rozgałęzionego spisku politycznego, którego celem nie było wyłącznie usunięcie z drogi ojca królewskiego, wywierającego na swojego ukoronowanego syna wpływ przemożny w duchu wręcz wrogim dla aspiracyj polityków radykalnych. Zamordowanie Milana miało stać się hasłem do wywołania rewolucyi, skierowanej przeciw dynastyi i w celu zupełnego obalenia istniejącego w Serbii porządku. Ze względu na tak niebezpieczny charakter ruchu rewolucyjnego, niemniej ze względu na to, że władze nie mają jeszcze pewności, czy w ręce sprawiedliwości dostały się wszystkie te osoby, które brały wybitniejszy udział w spisku, uznano za rzecz konieczną zaprowadzić w mieście Belgradzie i w całym okręgu naddunajskim stan wyjątkowy, a w samej stolicy proklamować sądy doraźne. Uchwała ta zapadła na onegdajszej, nadzwyczajnej radzie ministeryalnej, król ją bezzwłocznie sankcyonował, w godzinę zaś potem ogłoszono ukaz o tych nadzwyczajnych zarządzeniach. W myśl obowiązującej ustawy, która w tym wypadku działa wstecz, wszystkie te osoby, przeciw którym wniesionem będzie oskarżenie o udział w zamachu i sprzysiężeniu, staną przed trybunałem wyjątkowym i sądzone będą doraźnie.

Korespondent wyżej przytoczonego organu wiedeńskiego stwierdza pomiędzy innemi fakt, że sprawca zamachu Knezewicz, krótko przed spełnieniem zbrodniczego czynu, bawił dni kilka w Bukareszcie, gdzie miewał schadzki z osobami, uchodzącemi za agentów Karadżordżewicza i omawiał z niemi bliższe szczegóły zamachu. Ztąd też usprawiedliwionem zdaje się być przypuszczenie, że członkowie dawnej dynastyi serbskiej, którzy przed kilku laty weszli w stosunki powinowactwa z dynastyą czarnogórską, mieli udział w spisku. Czy tak jest istotnie i w jakiej mierze spada odpowiedzialność za ostatnie wypadki na Karadżordżewiczów — wykaże niezawodnie śledztwo.

Depesze z Belgradu donoszą ciągle o licznych objawach radości i manifestacyach ludności, z powodu uniknięcia przez Milana grożącego mu niebezpieczeństwa, a korespondent *Pol. Corr.* zaznacza, iż nigdy dotychczas tak imponująco, jak obecnie, nie ujawniła się w Serbii łączność pomiędzy domem panującym a ludem serbskim.

SPRAWY MONARCHII

(*Komunikat wykonawczego komitetu posłów czeskich. — Państwowa Rada pracy. — Opusty podatkowe na r. 1899. — Jeszcze w sprawie zajścia w Hazleton*).

Komitet wykonawczy posłów czeskich w Pradze ogłasza następujący komunikat:

Na podstawie uchwał komitetu wykonawczego, powziętych dawniej, udała się do Wiednia deputacya klubu czeskiego, złożona: z pp. Gregra, Herolda i Pacaka, aby przedłożyć Rządowi skargi ludności czeskiej i żądania w sprawie równouprawnienia językowego. Deputacya udała się najpierw do P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna. Posłuchanie jej trwało tu około czterech godzin. Deputacya żądała uchylenia niekorzystnych dla Czech zarządzeń i wprowadzenia w życie równouprawnienia językowego. Hr. Thun przyrzekł, że Rząd spełni swe zobowiązania i rządy sprawować będzie w duchu, przychylnym ludowi czeskiemu. Zapewnił także P. Prezes gabinetu, że sprawa językowa w Czechach nie będzie załatwiona bez współudziału stron bezpośrednio interesowanych.

Nadto udała się deputacya także do P. Ministra skarbu, dr. Kaizla, i przedłożyła mu żądania w sprawie reformy finansów krajowych.

---

15)

MARYA Br. HAGEN.

NAWRÓCONA.

(Ciąg dalszy).

— Pani — przerwał jej Witold.

— O tak — mówiła dalej, nie zważając na niego — nigdy mnie nie kochałeś, nigdy. Tyś nie wiedział nawet do jakiego stopnia ja cię kocham. Powiedz — czyś wiedział kiedy, że ty byłeś życiem mojego życia, mojem wszystkiem.... moim światem całym? Zaczęłam żyć dopiero, gdy ciebie pokochałam. Twoja miłość olśniła mnie, jak słońce olśniewa oczy, które się w nie wpatrują, oświeciła tak jaskrawo moje życie, takiem je napełniła szczęściem, rozkoszą bezdenną, że zdala od ciebie ubiegłe lata wydawały mi się latami spędzonemi w ciemnem więzieniu. To, co dawniej szczęściem zwałam, wracało mi z początku do serca, wstrętem i goryczą wyrzutu, później wymazałeś z życia mojego całą przeszłość moją — spłonęła ona jak w ogniu, w płomieniu tej nie pierwszej a przecież jedynej miłości. Tyś mi dał poznać miłość, szczęście i życie, istniałam przez ciebie, przy tobie, z tobą. Czyś wiedział o tem kiedy?... Czy kiedy przez te dwa lata myśl twoja szukała mnie nieobecnej.... dalekiej.... mnie, której myśli nie odstępowały ciebie, której serce biło tylko twojem wspomnieniem.... Miałam cię w sercu, w oczach, w duszy, i chociaż byłeś daleko odemnie.... nie wątpiłam o tobie, wierzyłam, że mnie zatrzymałeś przy sobie, tak jak ja ciebie zabrałam z sobą w świat daleki. Dwa lata minęło.... wszak pamiętasz, żeś żądał odemnie tych dwóch lat rozłąki, dla tem pewniejszego utrwalenia przyszłego naszego szczęścia.. nieprawdaż? Dwa lata! Czy wiesz, czem one były dla mnie? Jedną boleścią bez chwili wytchnienia.... W ciągu dnia całe moje jestestwo ciebie szukało, płakało za tobą... do ciebie się rwało, a sny nocne żyły łzami dni. Byłam nieszczęśliwą.... nieszczęśliwą nad wszelką moc wyrazu, piekło poznałam przez te dwa lata, a nie skróciłam ich ani o dzień jeden, z miłości dla ciebie i z wiary w ciebie. Tyś tego żądał.... ta myśl była mi jedyną osłodą.... A przecież cokolwiek wycierpiałam przez ten długi przeciąg czasu, równać się nie może z tem, co cierpię teraz. Wyobrażam sobie, że jestem skazańcem, dla którego wymyślono torturę patrzenia w całej pełni życia, na grób, który w oczach jego cegiełka po cegiełce budują i w którym ma być żywcem pogrzebany. Twoja miłość była mojem życiem, próżnia twego serca mnie zabija. Cóż ja ci zrobiłam, byś mnie zeń tak wytrącił? Jeżeliś mnie nigdy nie kochał, czemu mnie łudziłeś tą miłością? Jeżeli kochałeś, cóż dzisiaj zmienionego? Błagam cię, powiedz, że głos mój, słowa moje, miłość moja poruszyły twe serce, przeszłość w niem się odzywa.... Witoldzie!... ach oszukuj mnie, jeżeli chcesz — ale powiedz, że kochasz.

Nie mogłam jej widzieć, ale zdawało mi się, że uklękła przed nim.

— Wstań pani, na miłość Boga, wstań! — żywo zawołał Witold, a zatrzymując jej rękę w swoich rękach:

— Wierzaj mi Hildo — mówił łagodnie — że mnie do głębi wzruszyły twoje słowa. Byłbym szczęśliwy, gdybym dziś ci mógł podobnemi odpowiedzieć. Zanadto cię kochałem, ty mimo wszystkiego wiesz o tem i wierzyć w to musisz, bym cię mógł dzisiaj udaną tylko zadowolnić miłością. Niejeden by tak uczynił na mojem miejscu; uspokoił by cię kłamliwemi słowy i kłamaną przysięgą. Jesteś piękną.... bardzo piękną, piękność twoja zrozumiałem uczyniłaby to kłamstwo, ale ja tak postąpić nie potrafię, ja w tobie widzę nietylko piękną kobietę, ale także kobietę, którą gorąco kochałem, dla której żywe mam jeszcze uczucia, wspomnienia i wdzięczność, i tej kobiecie kłamać nie mogę. Jeżeli te słowa cię dotkną, czy nie myślisz Hildo, że musiałem cierpieć wiele, bardzo wiele, nim mi one na usta przyjść zdołały. Musiałem cierpieć życiem, które mi wypróżniło serce, cierpieć tą próżnią okropną.

Walczyłem o odlatującą odemnie miłość całą potęgą tej miłości, całą p[illegible]zebą kochania, ale serce moje, jak ciał[illegible] przepalone nie zdolne już było żłobiącej się próżni zwalczyć i ona mnie zwalczyła. Widzisz przed sobą człowieka nieszczęśliwego, który z rozkoszą wspomina chwile przy tobie spędzone, który dzisiaj obowiązkiem stara się zapełnić próżnię, jaką wygasła miłość w sercu jego zostawiła. Życie moje było świetlane, szczęśliwe przy tobie, jest ponure i smutne dzisiaj. Chciałbym dawnem szczęściem odżyć. Jeżeli tego nie mogę, czyż to moja wina? Te dwa lata przeszły niepostrzeżenie dla pani, zostawiły ją piękną i młodą, dla mnie bielejący włos je zaznaczył. Moralnie jestem starcem. Nie posądzaj mnie więc pani o niestałość i niepamięć, ale ubolewaj nademną, bo godzien jestem twej litości i.... twego przebaczenia!

Nerwowy, przeciągły a tłumiony śmiech był odpowiedzią Hildy. Poczęła przechadzać się po pokoju spiesznym krokiem, który ją nieraz naprzeciw Witolda napowrót zaprowadził.

— Kłamiesz! — rzekła — kłamiesz! — Głos jej drżał wzruszeniem i gniewem. — Kłamiesz — powtórzyła jeszcze — twoje serce nie jest martwem i przepalonem ciałem, próżni jego nie starasz się wcale zapełnić obowiązkiem! Mówisz, że nie można kłamać kobiecie, którą się kochało, ale wiedz także, że kochającej kobiety nie można oszukać. Wiarę, którą miałam w ciebie, wiarę bezbrzeżną, dziecinną, głupią, straciłam w jednej chwili, za pierwszem wejrzeniem, które na ciebie rzuciłam tutaj. Nie wierzę, by prawdziwa miłość, tak jak powiew wiatru uleciała i zginęła w przestrzeni, ale wierzę, że taka, jaką twoja była, inne, nowe uczucie wytępić potrafi. Z resztek miłości dla mnie utworzyłeś sobie miłość nową i ta miłość dzisiaj przepełnia to podłe serce, którego się wypierasz i robi cię okrutnym wobec mnie, zbrodniczym wobec żony, szalonym wobec siebie. Ach! ty myślałeś, że ja tak łatwo uwierzę, zapomnę, przebaczę.... Odwoływałeś się do mojej litości.... kiedy jej sam nie znasz, kiedy mnie, mnie zmuszałeś patrzeć na siebie przy niej! Ach! nienawidzę tej kobiety! — ciągnęła dalej z tak głębokim wyrazem nienawiści w głosie, iż zadrżałam w mojem ukryciu.

— Nienawidzę tej kobiety, która bez serca, bez miłości, wiedziona tylko próżnością i kokieteryą, przyszła tutaj niweczyć szczęście moje i szczęście swej najlepszej przyjaciółki. Ale kochaj ją pan, kochaj ją, przekonasz się, jak to boli kochać tych, co kochać nie umieją. Może myślisz, że ona cię kocha?

— Pani daruje — przerwał jej Witold — że teraz przerwę tę rozmowę, nie wiem o kim pani chcesz mówić, a obowiązki pana domu znieważają mnie powrócić do nich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komitet wykonawczy posłów czeskich, wysłuchawszy sprawozdania członków deputacyi i uchwaliwszy szczegóły tego sprawozdania zachować w tajemnicy, postanowił wysłać deputacyę, złożoną z pp.: Blażka i Podlipnego do Marszałka krajowego w Czechach ks. Lobkowitza, celem wezwania go do współdziałania przy reformie finansów krajowych.

— W dniu 10 b. m. odbyło się w Wiedniu, pod przewodnictwem P. Ministra handlu br. Di Pauliego, czwarte z rzędu posiedzenie państwowej Rady przybocznej dla spraw pracy *(Arbeitsrath)*. P. Minister powitał członków Rady i umotywował nieodzowną potrzebę pomnożenia liczby członków Rady przez przypuszczenie do niej reprezentantów Ministerstwa sprawiedliwości i najwyższej Rady sanitarnej, w skutek czego już ze względów równorzędności musiało nastąpić pomnożenie reprezentantów także innych kategoryj. P. Minister omawiał następnie działalność urzędu statystycznego dla spraw pracy, przyczem wspomniał o ankietach w sprawie położenia robotników w kopalniach węgla w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem, oraz w sprawie ochrony pracy krajowej; wskazał na zbieranie materyałów co do czasu pracy pomocników handlowych i co do godzin zamykania sklepów. — Sekretarz ministeryalny dr. Kautzky zdał sprawę z ankiety, tyczącej się organizacyi statystyki z targowisk pracy i organizacyi statystyki pośrednictwa w pracy; sekretarz ministeryalny dr. Bach referował o studyach co do rozdawania publicznych robót i dostaw; obfity materyał w tym kierunku zebrano zarówno w Austryi, jak zagranicą.

Ze względu na częstokroć poruszaną kwestyę kompetencyi — oświadczył P. Minister handlu. że uregulowanie tej sprawy (t. zw. Submissionswesen), należy do kompetencyi Rady przemysłowej. Wniosek referenta, aby socyalno-polityczną stronę uregulowania tej sprawy oddać do przestudyowania subkomitetowi, którego propozycye mogłyby być potem przy ustawowem załatwieniu kwestyi zużytkowane, uchwalono. Do subkomitetu tego wybrano: z kuryi reprezentantów urzędów centralnych: radcę ministeryalnego Kurandę i radcę sekcyjnego dr. Scharffa; z kuryi przedsiębiorców radcę Dworu dr. Egera i Henryka Scharffa; z kuryi fachowych asesorów: radcę Dworu prof. dr. T. Pilata i posła do Rady państwa dr. Weisskirchnera; dalej jako reprezentantów kuryi robotników: L Wildholza i posła do Rady państwa Tusla. Swieżo powołany do Rady socyalno-demokratyczny robotnik Hueber złożył następnie oświadczenie, że zawodowo zorganizowani robotnicy protestują przeciw tendencyom, które przeważają przy pomnożeniu członków i mianowaniu członków Rady dla spraw pracy.

W odpowiedzi na to P. Minister handlu bar. Di Pauli powołał się przedewszystkiem na oświadczenie, złożone przezeń na początku posiedzenia. Z całą stanowczością jednak musi P. Minister zaznaczyć, że nie może i nie chce dopuścić do żadnej rozprawy nad Najwyższem postanowieniem, tyczącem się zmiany statutu Rady. P. Minister musi zresztą przypomnieć, że Rada dla spraw pracy powołana jest do poparcia usiłowań Urzędu statystycznego dla spraw pracy, a nie do rewizyi i kontrolowania powziętych przez ten Urząd decyzyj. — Po załatwieniuszeregu formalnych kwestyj, zamknął Pan Minister posiedzenie, dziękując członkom za współudział w obradach.

— P. Minister skarbu, dr. Kaizl, wydał dnia 28 czerwca b. r. rozporządzenie, mocą którego ustanowiono wysokość wymiaru podatkowego dla podatków gruntowego i domowego na r. 1899, oraz zmniejszenie ogólnej sumy podatku zarobkowego. Rozporządzenie to ustanawia opust w podatku gruntowym na $12^1/_2$, a w podatku domowym — z wyjątkiem pięcioprocentowego podatku od dochodu z budynków wolnych od podatku — na $11^2/_{10}$ prc. Ustanowiona na pierwszy okres suma podatku zarobkowego w kwocie 17,732.000 zmiejszona została na 17,457.440 zł. Według tego opust w zakresie ogólnego podatku zarobkowego wynosi 23·7 prc. tej kwoty, którą podległe temu podatkowi kategorye opodatkowanych miałyby płacić według dawnych ustaw podatkowych na r. 1898.

— W sprawie zajść w Hazleton, kiedy to w dniu 17 września 1897 r. wymordowano w Pensylvanii robotników polskich i słowackich, dowiaduje się jeszcze *N. Fr. Presse* dodatkowo do relacyi *Wiener Allg. Ztg.*, że w kwietniu b. r. odeszła do Waszyngtonu nota austro-węgierskiego Rządu, w której przeprowadzony był dowód, że powody, podane przez Amerykę Północną, aby odmówić żądaniu odszkodowania, nie mają żadnej podstawy. W końcu zaproponowano w nocie, aby, zważywszy, iż sprawa ta nie jest ani natury politycznej. ani prawnopaństwowej, oddać ją do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu.

Rząd austro-węgierski wyraźnie dodał, iż spodziewa się, że Stany Zjednoczone zgodzą się na sąd rozjemczy, zważywszy, że zawsze i wszędzie tej zasady się trzymały. Nota pisana była właśnie w czasie, kiedy pomiędzy mocarstwami toczyły się rokowania nad okólnikiem hr. Murawiewa, co do konferencyi pokojowej. Mimo to rząd amerykański — jak wiadomo — bez żadnego umotywowania odrzucił sąd rozjemczy, opierając się na tem, że wyrok sądowy amerykański jest rozstrzygający.

Ruch słowiański w Niemczech.

Niejaki Artur Dix wydał w języku niemieckim broszurę o „ruchu słowiańskim ku zachodowi“, który w ostatnich czasach zastąpił dawny niemiecki *Drang nach Osten*. Dix oblicza, że według spisu ludności z dnia 3 grudnia 1861 mówiło w Prusach, które wtedy obejmowały 5.104 mil kwadratowych i liczyły 18,491.220 mieszkańców, ogółem 2,214.888 osób po polsku, względnie po kaszubsku i mazursku. W Westfalii, Saksonii, Nadrenii i Brandenburgii Polaków wcale prawie nie było. Z wielkich miast liczył wtedy Gdańsk 24 (?), Wrocław 72 (?), Bydgoszcz 114 (?), Poznań 14.060 Polaków. W Berlinie wcale ich nie było (?).

A teraz?

W Berlinie naliczono ich w 1890 roku 12.800. Podług spisu ludności z 1 grudnia 1890 r. mówiło na 29,955.281 mieszkańców Prus 2,765.101 po polsku, nadto 54.443 po kaszubsku. (Statystyk zapomina tu, że język Kaszubów i Mazurów jest tylko narzeczem języka polskiego i że mniej się od niego różni, aniżeli n. p. dyalekt bawarski od górnego języka niemieckiego).

W tym samym czasie było w Saksonii około 75.000, w Westfalii 50.000, w Nadrenii 33.000 przybyszów z W. Ks. Poznańskiego, Prus Zachodnich i Szląska.

Według nowszych obliczeń, wynosiła w grudniu 1897 liczba Polaków w nadreńsko-westfalskim obwodzie przemysłowym, z wyjątkiem powiatu i miasta Essen, z których cyfry statystyczne nie nadeszły, 97.000, a zatem 10 prc. całej ludności. Na powiat Gelsenkirchen przypada 30.000 = 20 prc. ludności, na powiat Recklinghausen 28.000 = 20 procent ludności. Pomiędzy tymi Polakami w liczbie 97.000 jest co najmniej 40.000 dorosłych mężczyzn. Od grudnia 1897 liczba ta jeszcze bardziej się powiększyła, potworzyły się silnie zwarte w sobie kolonie polskie i doszło do tego, że „Polacy tam myślą zupełnie na seryo o postawieniu własnego kandydata w wyborach do parlamentu“. Potworzyli własne Towarzystwa, stanowią zwartą falangę przeciwko Niemcom i żądają nie tylko polskich duchownych, ale nawet — o zgrozo! — szkół z polskim wykładem.

Także statystyka szkół ludowych wykazuje znaczny przyrost żywiołu polskiego w prowincyach niemieckich. I tak stanowiły w szkołach prowincyi saskiej w r. 1886 dzieci polskie 0·04 prc., w 1891 r. już 0·13. Ten sam przyrost zauważono także w innych prowincyach Izba rolnicza pomorska stwierdza napływ polskich kosiarzy przy żniwach na Pomorzu, a brandenburska Izba rolnicza zaznacza, że przez napływ robotników polskich stosunki tamtejsze znacznie się poprawiły. Tak samo donoszą z Kassel, że tam wszędzie w Hesyi zatrudniają obecnie polskich robotników nie tylko ze wschodnich prowincyj, ale także z Rossyi. Na Szląsku trzeba z konieczności zatrudniać rossyjsko-polskich i galicyjskich robotników, a wschodnie prowincye zniewolone są zastępować brak robotnika miejscowego robotnikiem polskim z poza granicy, przez co żywioł słowiański w Prusach stale i niebezpiecznie dla niemczyzny się powiększa. Lepszy zarobek kusi robotnika polskiego na zachód. Przybysze polscy czynią droższego robotnika niemieckiego zbytecznym, obniżają zarobek i kulturę (!) i zaszczepiają polskość w czysto niemieckich stronach, tak, że dziś można mówić zupełnie na seryo o słowiańskim prądzie ku zachodowi. „Doniosłości tego prądu — pisze autor broszury — nie należy wcale zapoznawać, rząd go też nie zapoznaje, gdyż stara się utrudnić imigracyę rossyjsko polskiego robotnika. Punkt ciężkości leży w w tem, jakby te wszystkie wędrówki Polaków pruskich zatamować bez naruszenia prawa o wolnem przenoszeniu się z miejsca na miejsce. Nad tem koniecznie winny się zastanowić wszystkie decydujące czynniki.“

Dziennik Poznański, referując o powyższej broszurze, zaznacza, że rozwiązanie tego problematu nie jest bynajmniej trudnem. Niech nastaną w polskich dzielnicach w Prusach zdrowe, normalne stosunki polityczne, ekonomiczne i społeczne, niech zniknie szkodliwa dla rolnictwa na wschodzie Prus działalność komisyi kolonizacyjnej, rugującej lud polski z jego odwiecznych siedzib, niech postarają się decydujące czynniki o to, aby ludność polska czuła się nasyconą i zadowoloną, a od razu zachodnie prowincye niemieckie będą uwolnione od widma „*des slavischen Dranges nach Westen*“.

Z Królestwa Polskiego.

(Ruch na polu samopomocy gospodarczej. — Wyrok na Seweryna Junga i Benisza. — Odwołanie zjazdu. — Projekt budowy „teatru ludowego“ w Warszawie. — Strejk piekarzy warszawskich.)

W ostatnich czasach budzić się zaczyna wśród rolników w Królestwie ruch dość ożywiony na polu samopomocy gospodarczej. Przyczyn pomyślnego tego objawu szukać należy z jednej strony w coraz trudniejszych warunkach bytu, zmuszających rolników do szukania nowych dróg wyjścia, nowych środków ratunku, a z drugiej w wydanej przed niedawnym czasem ustawie, ułatwiającej zakładanie Towarzystw i syndykatów rolniczych. Dotychczas jednak ruch ten obejmuje wyłącznie prawie koło właścicieli większych majątków ziemskich. Przedstawiciele drobnej własności ziemskiej, której położenie obecne również nie mało pozostawia do życzenia, spoczywają w dalszym ciągu w dotychczasowem uśpieniu i nie wiele dają znaków życia samodzielności gospodarczej. Otóż w celu zaradzenia tej niedogodności i pobudzenia włościan do energiczniejszej obrony wspólnych swych interesów, ministerstwo rolnictwa przystąpiło, jak donoszą dzienniki petersburskie, do opracowania ogólnej ustawy dla włościańskich Towarzystw rolniczych. Nie potrzeba chyba rozwodzić się obszerniej nad tem, jak znaczne

---

32

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXVIII.

Jeżeli Robert w pierwszej chwili doznał przestrachu usłyszawszy imię Krystyny z ust Zokondy, po przeczytaniu kartek z okrętowej księgi zupełnie się uspokoił. Ponieważ ona w ten sposób całą tę historyę rozumiała, która w jej pojęciu ograniczała się do zerwanych zaręczyn, nie było potrzeby mówić o tem cośkolwiek panu Sarrazin, czego się obawiał, że mu wypadnie uczynić.

Zachwycony taktem i ciętością Aurory, streszczającej w tak delikatny i stosowny do wieku Żokondy sposób smutną historyę jego życia, Robert dziwił się, że jemu samemu nie przyszło na myśl tak samo uczynić. Podobna życzliwość, jakiej doznawał w la Baraque zasługiwała na zaufanie, a on za nią odpłacał ponurem i tajemniczem milczeniem, które czuł, że go w fałszywej pozycyi w tym domu stawiało. Robert obiecywał sobie, że skorzysta z pierwszej nadarzonej sposobności i odpłaci większem zaufaniem przyjaźń, jakiej dowody ciągle odbierał.

Pewnego dnia, gdy przyszedł do la Baraque, pan Sarrazin wybierał się z domu i zaproponował Robertowi, żeby mu towarzyszył: obejrzę nowe plantacye i porozmawiamy z sobą....

Poszli przez taras na drogę; zaczęła się rozmowa o banalnych rzeczach, o wiadomościach z porannych dzienników; Robert mówił tak, jak gdyby myśli jego były na księżycu, pan Sarrazin zaś z werwą praktycznego temperamentu, który we wszystkiem szuka najkrótszej drogi.

W miasteczku, przez które przechodzono, spotykali mnóstwo ludzi, z których każdy z szacunkiem witał mera. Dzieci garnęły się do niego, a on do każdego potrafił przemówić, żartował lub ganił.

Potem, długo i szeroko rozgadał się o rządzie i rządzeniu, o mylnym systemie oświaty ludowej, ciągle mając na ustach Amerykę i jej mądre zarządzenia.

— Wszystko to, co powiedziałem — dodał — odnosi się do pana, bo na to ciebie wyciągnąłem dzisiaj, kochany sąsiedzie, aby z tobą poważnie pomówić.

— Do licha! — zawołał Robert zdziwiony — z wysoka pan schodzi do mojej marnej osoby.

— Mam dobre nogi, nie bój się!... Otóż, powiedzmy nie wiele, ale dobrze.... Oto już więcej jak dwa miesiące odkąd stanąłeś na nogi: silny, oko żywe, świeża płeć wieśniaka. Co myślisz robić, mój panie, wróciwszy teraz do zdrowia?

— Och! — zupełnie nic, kochany panie Sarrazin, — odrzekł Robert — nie mam już tak jak pan, duszy pełnej ideałów.

— Tak — wiem o tem!... Jesteś jeszcze w grubej żałobie po świeżej utracie świetnej iluzyi....

Robert spojrzał na niego zaniepokojony.

— Ach! gdybyś pan wiedział!... — westchnął.

— Ba! piękna zagadka, sąsiedzie! Ze wszystkiego, co wygadujesz na kobiety, ogromnie trudno domyśleć się, że jedna z nich w grę wchodzi!... Wypadek.... i cóż!

— Drogi panie Sarrazin, dla mnie, ten wypadek jest więcej, niż żałobą! — odrzekł Robert z ogromnem zniechęceniem.

— Tak, bardzo ciężkie są podobne sprawy!... Tak utrzymują przynajmniej.... Miłość? nigdy nie doświadczyłem tego na sobie.... Ale raz kazałem sobie wyrwać zęba!... Ztąd więc, w przybliżeniu, mogę sobie zdać sprawę bardzo dokładną ze wszystkich najboleśniejszych cierpień.... Ale wracajmy do rzeczy: Co myślisz robić?...

— Starać się żyć, po prostu!... — zawołał Robert z komiczną niecierpliwością — ponieważ wyrządziliści mi tę przysługę, że jestem zmuszony należeć dalej do gminy pana!

— Niewdzięczny!... Będziesz obecny dzisiaj przy próbie nowej młocarni!...

Robert nie mógł się powstrzymać od uśmiechu.

— Żartuje pan sobie ze mnie, kochany panie Sarrazin i ma pan słuszność, bo to na prawdę głupie; ale wszystko mi się stało takie obojętne!...

— Ta! ta! ta!,.. westchnienia, to tak, jak wiatr!.. Nie mówię tego, żebym miał kpić sobie z ludzi smutnych; może oni są potrzebni.... na to, żeby ludzie ze zdrowym rozsądkiem ocenić mogli lepiej korzyści, jakie przedstawia serce wolne od wszelkich bohaterskich namiętności! Życie daleko prościej się przedstawia, mój sąsiedzie!... a źle czyni dużo ludzi, posiadających wrażliwą duszę, że dramatyzują swoją sytuacyę na wzór tragedyi.... Szczęście jest prawem natury, każdy je w sobie nosi.... Tem gorzej dla tego, który nie będąc kaleką, ani idyotą, ani bez ręki lub nogi, nie umie działać, ani chodzić, chyba na to, żeby sobie przyczepić kamień do szyi i rzucić się do rzeki!... Niewierna ciebie zdradziła.... o mało życiem tego nie przepłaciłeś, dobrze!... Ale obecnie, cała ta historya skończona. Bardzo opłakana historya, przyznaję ci to — dodał, widząc ruch Roberta — ale ostatecznie musi nastąpić to, że wyszedłszy cało z tej matni, po ruinie twoich marzeń, rozpoczynasz nową fazę działania na resztę smutnych dni życia.... A mojem zdaniem sądzę, że nie powinno ci być zupełnie obojętnem zapewnienie sobie wygody na gorzką przyszłość, która ci przypadła w udziale.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— Chcę powiedzieć, że usypiasz w swoim bolu, a byłby może czas zająć się trochę interesami.... Chcę ciebie zaniepokoić, obudzić panie Guérin i do tego zmierzała moja przemowa.

— Czy ma pan mieć jaką niemiłą dla mnie wiadomość — zapytał Robert, rzeczywiście nieco poruszony.

— Wcale nie!... Widziałem wczoraj Poinsineta, ale nic mi nowego nie powiedział; zaprosiłem go na jutro na śniadanie, ponieważ jeden z jego dependentów, wysłany do Paryża, miał wrócić dziś wieczór, zdać sprawę z kroków poczynionych w skarbie państwa... Ale coby mnie na miejscu pana zajmowało, to kolekcya, która niepodobna, aby się rozwiała, choćby była na składzie u jakiegoś kupca starożytności, albo pod opieką *attorney'a* w Londynie. Od pięciu miesięcy jak ciotka pana umarła i od czasu jak stałeś się jej spadkobiercą, nie mogę odżałować, że ta sprawa dotychczas niewyjaśnioną została. No, no! odszukać to wszystko, a byłoby czem rozerwać smutne myśli!

— Bezwątpienia masz pan słuszność, kochany panie Sarrazin — odrzekł Robert uśmiechając się z tej *idée fixe*, starego mera— na nieszczęście brakuje nam wszelkich śladów od tylu lat....

— Któż to panu powiedział?...

— Ależ pan sam pierwszy, o ile mi się zdaje!... A potem kuzyn Boisdesnier....

— Ta! ta! ta! Boisdesnier, wmięszany w tę sprawę jest lepiej powiadomiony niżby chciał się przyznać. Zresztą, ciotka pana nie należała do tych, którzyby nie dbali o podobnie cenne przedmioty i niepodobna, żeby w jej papierach nie znalazł się jakiś ślad korespondencyi z zaufanym człowiekiem, któremu te skarby powierzono w Londynie.

— Och! z tego, co mi mówiono o jej usposobieniu, nie wiele sobie musiała robić z tych rupieci.

— Rupieci?... — zawołał pan Sarrazin. — Jej usposobienie?... Sąsiedzie, twoja ciotka, pomimo, że katoliczka, była prostym żydem! Instynktem czuła tandetę i handel!... Wiedziała zresztą, że lord Fitzborne dawał za te rupiecie dość pokaźną sumkę.... aby znać ile były warte....

(Ciąg dalszy nastąpi)

korzyści oddać mogą włościanom, a pośrednio i całemu społeczeństwu tego rodzaju instytucye, przyczyniające się najskuteczniej do podniesienia nie tylko materyalnego, ale i moralnego poziomu swych członków.

Z Warszawy donoszą: Aresztowany przed kilku miesiącami i wypuszczony później na wolność właściciel browaru Seweryn Jung, skazany został na trzyletni przymusowy pobyt we Wiatce, a współoskarżony Benisz na sześcioletni pobyt w Permie. Obaj byli oskarżeni o rozszerzanie wzbronionych pism i pracę nad oświatą ludową.

Na ostatniem zjeździe przyrodników i lekarzy w Kijowie, jaki odbył się we wrześniu r. z., uchwalono, że następny takiż zjazd w r 1901 odbędzie się w Warszawie. Obecnie jednak zarząd Uniwersytetu warszawskiego zawiadomił komitet zjazdu w Kijowie, że ten nie może się odbyć w Warszawie, z powodu zamierzonej w roku 1901 gruntownej restauracyi i przebudowy gmachów uniwersyteckich.

Spółka kapitalistów budowy hotelu „Bristol“ na Krakowskiem Przedmieściu odstąpiła od zamiaru wzniesienia obok gmachu hotelowego teatru „Variétés“, a natomiast postanowiła wznieść „teatr ludowy“ z pomieszczeniem dla 1200 osób.

W *Warsz. Dniew.* czytamy: Piekarze miejscowi urządzili strejk, powziąwszy postanowienie pozostawienia Warszawian bez chleba. Przyczyna strejku: niechęć do pracy w dni świąteczne. W poniedziałek już bułek i chleba można było dostać tylko u żydów lub w piekarni tureckiej. Zabrawszy z sobą kilka podwód z piwem i zapasami żywności, piekarze udali się na „majówkę“, grożąc przedłużeniem bezrobocia.

Reforma kary zesłania i ciężkich robót w Rossyi.

Prasa rossyjska zaznacza, że, w chwili projektowanej reformy kary zesłania i ciężkich robót, szczególnego interesu nabierają wszystkie dane, wyjaśniające obecne położenie tej sprawy, i piszę co następuje:

„Ogólna liczba zesłanych na Syberyi i wyspie Sachalinie, z wyjątkiem tych, którzy pozostają w ciężkich robotach i nie są jeszcze zaliczeni do kategoryi „osiedleńców“, wynosi 298.512.

Z tej liczby połowę stanowią zesłani z wyroków sądowych na osiedlenie, lub zamieszkiwanie, druga połowa to zesłani administracyjnie. Z tej drugiej kategoryi zaledwie 1.704 osób zesłano na podstawie rozporządzeń władz administracyjnych. Pozostała zaś ogromna masa zesłanych, to osobniki wykluczone przez zebrania włościańskie i mieszczańskie, częścią na mocy przysługującego im prawa, częścią z powodu nieprzyjęcia skazanych po odbyciu kary do tychże związków. Co do znacznej liczby zesłanych niewiadome jest miejsce ich pobytu. Drugą grupą zesłanych, którą trudno obliczyć dokładnie, jest znaczna liczba włóczęgów, szukających zajęcia. Do trzeciej grupy należy zaliczyć starych, schorowanych i niezdolnych do pracy zesłańców. Nareszcie czwartą grupę stanowią zesłańcy, którzy w ten, czy inny sposób urządzili sobie życie i weszli w skład stałej ludności miejscowej.

Liczba ich waha się pomiędzy 13—48 procent. Do tej kategoryi należą przeważnie ludzie familijni. Zesłanych na ciężkie roboty, odbywających karę na Syberyi i na Sachalinie, jest 10.688. W tej liczbie 9.713 mężczyzn i 975 kobiet. Na Sachalinie z tej liczby znajduje się 6.648 mężczyzn i 696 kobiet, a w nerczyńskim okręgu 1.251 mężczyzn i 278 kobiet.“

Sprawa Finlandyi.

Patryoci finlandzcy gorliwie chodzić umieją około sprawy swojego kraju i w krótkim czasie zainteresować nią potrafili całą Europę. Na międzynarodowym kongresie prasy w Rzymie delegaci finlandzcy potrafili skłonić całą prasę europejską do zajęcia się ich sprawą, a odtąd prasa otrzymuje też regularnie wiadomości o każdem zamierzonem, czy dokonanem ograniczeniu swobód. — Nic więc dziwnego, że z całego cywilizowanego świata sypią się protesty przeciwko pogwałceniu praw Finlandyi. Obecnie protest taki — w formie adresu do cara Mikołaja — wystosowali profesorowie Uniwersytetu wiedeńskiego. Adres, podpisany przez 39 profesorów, kończy się słowami: „Nie możemy przywłaszczać sobie prawa dochodzenia, o ile obawy Finlandyi są uzasadnione lub nie, jak również o ile nowe zarządzenia zagrażać mogą kulturze, zdobytej przez Finlandyę wśród ciężkich walk z trudnościami wewnętrznemi i zewnętrznemi. Ale w. ces. mość sam na nowo ożywiłeś solidarność wspólnych interesów cywilizacyi, a solidarność ta otrzymać ma na konferencyi w Hadze nowe prawnopaństwowe formy. Uczuciem tem przejęci, ośmielają się podpisani profesorowie wiedeńskiego Uniwersytetu zwrócić się do w. c. mości z pełną głębokiego uszanowania prośbą o udzielenie posłuchu życzeniom ludu finlandzkiego, którego cywilizacya i charakter narodowy nigdy nie zagrażały ani nie tamowały posłannictwa rossyjskiego i o poddanie ponownemu badaniu próśb i żalów tego ludu“.

Now. Wrem. przytacza głos publicysty francuskiego p. A. Saissy, który w dzienniku *Journal* zamieścił artykuł o Finlandyi. „Artykuł ten — pisze ów organ — zasługuje na szczególną uwagę, przekonywa bowiem, iż ataki prasy zagranicznej na Rossyę są dziełem Finlandczyków, którzy przysyłają do różnych dzienników materyały, dokumenty i listy“. P. Saissy zapatruje się na te sprawy z historycznego stanowiska, oraz z punktu widzenia prawnego; mówi on, że w oświetleniu właściwem inaczej rzecz się przedstawia, niż ją omawiają Finlandczycy, opierający się na różnych dokumentach, fałszywie je interpretując.

KRONIKA

Lwów, 13 lipca.

— Stan wód na rzekach w Galicyi. Powołując się na wczorajsze doniesienia, podajemy o dalszym przebiegu wezbrania wód i ich wysokości ponad stan normalny następujące, otrzymane dziś szczegóły:

Na Sole: W Żywcu w dniu 12 lipca woda sięgała tylko do 35 cm.

Na Wieprzówce: We wsi Rudze wzniosła się woda od d. 8 lipca do 9 lipca o 124 cm., poczem aż do dnia 10 lipca opadała do 119 cm.

Na Wiśle: Pod Kaniowem woda na Małej Wiśle osiągnęła najwyższy stan w dniu 9 lipca a przelewając się przez wały, zalała w Kaniowie starym 33 domów, w Kaniowie bestwińskim 18 a nadto wszystkie domy w Kaniowie dańkowskim. Dostęp był możebnym tylko na łodziach. Obecnie poziom wody ciągle opada.

W Podgórzu i tuż powyżej po prawym brzegu Wisły w dniu 11 lipca zalane zostały gminy Kostrze, Bodzów, Dębniki, Zakrzówek i Ludwinów; wszystkie domostwa w miejscach niżej położonych stoją pod wodą.

Pod Krakowem woda w dniu 12 lipca rano obniżyła się o 63 cm., wykazując stan 454 cm.

Pod Świniarowem, mimo energicznej obrony wałów, Wisła w dniu 12 lipca przerwała te wały i zalała całą wieś Świniarów, poczem woda dostała się do sąsiedniej gminy Grobla, którą jak również plony polne także zalała.

Pod Górką: Wisła do dnia 12 lipca przybierała i zachodzi obawa przerwania wałów.

W Szczucinie woda wezbrana osiągnąwszy w dniu 12 lipca rano najwyższy stan 422 cm., poczęła następnie około południa opadać; obniżyła się o 5 cm.

Na Dunajcu: W Zgłobicach woda od wczoraj ciągle opada a jej stan wynosił w dniu 12 lipca w południe 137 cm. Poziom jej obniżył się od dnia 9 lipca o 118 cm.

W Żabnie, Dunajec w dniu 11 lipca obniżył się z 308 na 275 a więc o 33 cm.

Rzeka Szkło: W Charytanach wezbrane wody osiągnęły w dniu 9 lipca najwyższy stan, poczem w d. 11 lipca poczęły opadać; obniżyły się o 6 cm.

Rzeka Wisłok: W Rzeszowie woda przybierając od 8 lipca do 10 lipca podniosła się z 135 na 265 cm., następnie poczęła opadać i stan jej wynosił dnia 12 lipca 130 cm.

Rzeka San: W Nisku i Radomyślu woda w dniu 12 lipca rano stała w mierze, dosięgając w Radomyślu 304 cm.

Rzeka Skawa: W Zatorze w d. 8 lipca rano woda poczęła wzrastać i podniosła się o 145 cm.; osiągnąwszy w d. 9 b. m. najwyższy stan 345 cm., raptownie opadła; w dniu 11 lipca miała już stan 145 cm.

Rzeka Wisłoka: W Łabuziu woda nieznacznie opada. W Mielcu woda osiągnąwszy 9 lipca po południu najwyższy stan 275 cm., obniżyła się następnie o 100 cm.

Rzeka Strwiąż: W Biskowicach woda wzrastała aż do 468 cm., który to stan osiągnęła w dniu 11 lipca, poczem poczęła opadać i obniżyła się na 224 cm.

Nie od rzeczy będzie podać tu opady atmosferyczne, które spowodowały owe wezbrania. Pod tym względem możemy na podstawie informacyi tutej. c. k. krajowego oddziału hydrograficznego donieść co następuje:

Przyczyny klęski powodzi, która świeżo dotknęła zachodnią Galicyę, należy szukać przedewszystkiem w opadach atmosferycznych, ostatnimi dniami nadzwyczajnie w galicyjskiej części dorzecza Wisły obfitych.

Już od 1 lipca pojawiły się na przestrzeniach między Wisłą, Sanem a Karpatami sporadyczne ulewy i burze. Między 6 a 9 lipca widzimy objawy atmosferyczne w charakterze groźnych nawałnic; zajmują one wielkie obszary kraju, co wobec już poprzednio wodą nasyconej ziemi, silne wezbranie wód wywołać musiało.

Dla przedstawienia znaczenia tych deszczów, podajemy obserwowane w niektórych miejscowościach ilości opadu, oznaczając je przez wysokość słupa wody, mierzonego w milimetrach. I tak:

W dorzeczu górnej Wisły, w miejscowości Riegersdorf (Szląsk) w dniu 8 lipca wynosił opad podczas 24 godzin 48 mm., w Brennie (Szląsk) w tymże czasie 72 mm.

W dorzeczu Soły, w Łodygowicach wynosił codzienny opad w czasie od 5 do 9 lipca stale więcej niż 24 mm. na dobę, osiągając swoje maximum dnia 8 lipca 53 mm. Osiek notuje dnia 9 lipca 79 mm. opadu na 12 godzin.

W dorzeczu Skawy, w Jordanowie 6 lipca wynosił opad 20 mm. na dobę, 7 lipca 26 mm. na 9 godzin, w Makowie dnia 8 lipca 57 mm., 9 lipca zaś 48 mm.

W dorzeczu Skawinki, w Radziszowie wynosił opad z dni 7, 8 i 9 lipca łącznie 76 mm.

W dorzeczu Rudawy, notuje Nowa Góra 7 lipca ilość opadu na 24 mm. w 8 godzinach.

W dorzeczu Raby wynosiła ilość opadu 7 lipca: w Rabce 44 mm., w Mszanie dolnej 64 mm., w Ujściu solnem 25 mm., w Dobczycach 30 mm.; dnia 8 lipca zaś w Mszanie dolnej 44 mm. na dobę.

W dorzeczu Dunajca wykazują Ryglice 8 lipca 30 mm. opadu w 1 godzinie.

W dorzeczu Wisłoki wykazuje Krempna 3 lipca 21 mm., 7 lipca 20 mm., 8 lipca 33 mm.; Mielec 8 lipca w przeciągu 2 godzin 18 mm.

W dorzeczu Sanu maximum gęstości opadu wykazuje Jaworów 48 mm. w 50 minutach dnia 8 lipca. Z innych miejscowości znaczniejsze opady wykazują: Leszczowate 34 mm. w 6 godzinach 7 lipca, Wola michowska 61 mm. w 14 minutach 3 lipca, Dubiecko 30 mm. w 45 minutach 8 lipca, Hruszów 20 mm. w 30 minutach 9 lipca, Rzepedź 40 mm. w 1 godzinie 8 lipca, Krasna 37 mm. w 5 godzinach 8 lipca, Leżajsk 15 mm. w 15 minutach 7 lipca, dnia 8 lipca zaś 25 mm. w 15 minutach.

Wyszczególnione ilości wody opadowej, podane są bez względu na to czy pochodzą z gradu czy z deszczu.

(*ż*) **Awanse w c. k. kolejach państwowych.** (Ciąg dalszy): Do VIII rangi awansowali: mianowany inżynierem inżynier-adjunkt Edward Karaś w Rzeszowie, oraz mianowani rewidentami lub oficyałami adjunkci: Alfred Spendling w Ickanach, Wilhelm Nackh we Lwowie, Władysław Krupski w Stanisławowie, Mieczysław Białobrzeski w Tarnowie, Jan Sozański we Lwowie, Stanisław Kowalski w Tarnowie, Adolf Lipp w Czerniowcach, Leopold Koltscharsch tamże, Władysław Lewicki w Zabłotcach, Jakób Wójcik w Ickanach, Jan Staschko w Przemyślu, Karol Czerwiński we Lwowie, Jan Waszkowski w Hatnie, Ksenofon Nagórzański w Stanisławowie, Władysław Kucharski w Tarnowie, Włodzimierz Kuśnierz w Kołomyi, Bronisław Chodkiewicz w Stanisławowie, Albert Lewiński w Nowosielicy, Zygmunt Rössler w Czerniowcach, Henryk Moskwa w Rzeszowie i Józef Janeš w Zwardoniu.

Do IX rangi awansowali mianowani adjunktami asystenci: Jan Marciszewski w Starym Sączu, Antoni Krawczyk w Nowym Sączu, Leon Czernicki w Męcinie, Robert Hoszowski w Czortkowie, Stanisław Polman w Krakowie, Jan Barański w Tarnowie, Tadeusz Polony w Krakowie, Kazimierz Wiliński w Pukowie, Jan Dudryk w Sławsku, Stefan Niesiołowski w Czarny, Franciszek Liptak w Tarnowie, Piotr Nowakowski w Uhnowie, Jacek Stepan w Stryju, Władysław Rabczyński w Rozwadowie, Julian Weber w Dębicy, Stanisław Golonka w Wielkich Drogach, Konstanty Starczewski w Pratersteru, Tadeusz Janik w Suchy, Adolf Marossanyi w Krakowie, Józef Wróbel w Bilcze-Wolica, Edward Szafrański w Samborze, Stanisław Grénn w Stanisławowie, Maryan Biętkowski w Tłustem, Michał Pollak w Niżniowie, Salamon Braun we Lwowie, Jerzy Sikora w Krystynopolu, Ignacy Ptaszek w Hłuboczku wielkiem, Stanisław Kleczewski w Jaremczu, Józef Geissler w Krakowie, Zdzisław Szpor w Stanisławowie, Jakób Hanusch w Bogdanówce-Kamionce i Edward Strauss w Podgórzu-Płaszowie, oraz mianowany koncepistą koncypient Edmund Schäffer w Kołomyi. (C. d. n.)

— C. k. urząd pocztowy i telegraficzny w Równem koło Dukli nosić będzie od dnia dzisiejszego nazwę „Równe w Galicyi“.

— P. Mieczysław Onyszkiewicz, członek Wydziału krajowego, wyjechał wraz z dyrektorem biura melioracyjnego, p. Kędziorem, na inspekcyę robót melioracyjnych. W programie podróży inspekcyjnej jest zwiedzenie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim, regulacyi Krzemienicy z dopływem, obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim, regulacyi Łęgu i Trześniówki, regulacyi Biały i Kisielicy, obwałowania obu brzegów Dunajca, zabudowania potoków górskich w dorzeczu Biały i Skawy, regulacyi i zabudowania potoków Niszkówki pod Nowym Sączem, wreszcie regulacyi i zabudowania potoku Bystry w Zakopanem. Podróż potrwa do 23 b. m.

— P. Henryk Strzelecki, wiceprezes Towarzystwa leśniczego, długoletni profesor i kierownik lwowskiej Szkoły lasowej, obchodzi w dniu dzisiejszym 80 rocznicę swych urodzin. Z okazyi tej otrzymał nestor naszych leśników liczne gratulacye od wielu towarzystw i korporacyj, oraz od leśników z całego kraju, wśród których cieszy się wielką popularnością.

— Książki dla emigrantów. „Czytelnia katolicka“ we Lwowie otrzymała w roku zeszłym list od Michała Gurgacza, wychodźcy z Galicyi, obecnie przebywającego z rodziną w Brazylii w kolonii Rio-Claro w Paranie, z prośbą o nadesłanie książeczek do nabożeństwa i innych książek polskich dla tamtejszej licznej kolonii polskiej. Prośba nie została bez odpowiedzi, gdyż staraniem „Czytelni“ wysłano liczny zapas rozmaitych książek, które po blisko całorocznej wędrówce dostały się w właściwe ręce. W tych dniach otrzymała „Czytelnia“ bardzo serdeczny list od p. Gurgacza, w którym dziękując za dar, zaznacza, iż nie mają tam dotychczas w szkole żadnego elementarza polskiego, a li tylko jeden jedyny ruski, z którego uczą się wszystkie dzieci, do szkoły uczęszczające. Upraszа więc p. Gurgacz o nadesłanie przynajmniej 3 lub 4 polskich elementarzy. Dzięki wydatnej pomocy wielu osób, wysłała „Czytelnia“ w tych dniach liczniejszy zapas książek do nauki, zwraca się jednakowoż z prośbą do wszystkich, którym los naszych biednych wychodźców na sercu leży, o łaskawe nadsyłanie pod adresem „Czytelni katolickiej“ książek polskich, jakoto: książek do nabożeństwa, katechizmów, elementarzy i t. p., które z wdzięcznością przyjmowane i na miejsce przeznaczenia odsyłane będą.

— Z Towarzystwa ochrony zwierząt. Na posiedzeniu wydziału z dnia 3 b. m.:

1. przyjęto do wiadomości utworzenie się nowego oddziału Towarzystwa w Jaśle;

2. na wniosek p. radcy Chołodeckiego uchwalił wydział mianować w różnych miejscowościach Galicyi delegatów, którzyby starali się o założenie nowych oddziałów i zyskiwali nowych członków;

3. wydelegowano komisyę, która w skutek doniesienia o dręczeniu psa łańcuchowego przez właściciela, udała się zaraz po posiedzeniu na miejsce i zarządziła, co należało.

Co się tyczy 2. punktu zwraca się wydział z prośbą do osób chętnych, mieszkających na prowincyi, by zechciały się zgłaszać na delegatów, podając swój adres sekretarzowi Towarzystwa (dr. Limbach plac Bernardyński l. 7 Lwów), lub aby podawały adresy osób, któreby chiały podjąć się urzędu delegatów.

— Z „Sokoła“. W d. 6 i 7 lipca b. r. odbył się w polskiem Tow. gimnastycznem „Sokół“ we Lwowie, w obecności komisyi, złożonej z osób fachowych, pod przewodnictwem wiceprezesa Towarzystwa p. Ignacego Romanowskiego egzamin kandydatek na nauczycielki gimnastyki. Na kurs uczęszczało 14 kandydatek, z tych siedm poddało się egzaminowi.

Część ściśle praktyczną wykładał kierujący nauczyciel „Sokoła“ lwowskiego p. Antoni Durski, zaś główne zasady z anatomii, fizyologii, hygieny i pierwszej pomocy w wypadkach lekarz i członek wydziału dr. Teofil Stachiewicz.

Wszystkie kandydatki zostały uznane za należycie przygotowane i ukwalifikowane a to z postępem bardzo dobrym: Bilińska Helena, Germanówna Marya, Hićkiewicz Jadwiga, Kunstmanówna Zofia, Wolańska Jadwiga; z postępem zaś dobrym, Kokocińska Leontyna i Witkowicka Helena.

— Wycieczka do Janowa. Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 16 b. m. wycieczkę do Janowa. Ruchliwy komitet Stowarzyszenia, który zyskał uznanie we wszystkich sferach, daje rękojmię, iż ta wycieczka, w której programie są nowości i niespodzianki, doskonale się powiedzie.

Pociągi odchodzą ze Lwowa według czasu lwowskiego o godz. 1 min. 26, g. 3 m. 12 i g. 3 m. 51 po południu.

— Średnia szkoła żeńska z programem gimnazyalnym pani W. Niedziałkowskiej, liczyła w roku ubiegłym 37 uczenic w 2 kursach, 15 na I, 22 na II kursie.

Z uczenic I kursu otrzymało stopień celujący 10, stopień pierwszy 4, jednej pozwolono poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach.

Uczenice II kursu zgłoszono za pozwoleniem Rady szkolnej krajowej do egzaminu wstępnego do klasy V, który się odbywał d. 3, 4 i 5 b m. w gimnazyum Franciszka Józefa.

Było to niejako złożenie rachunku społeczeństwu, które powierzając córki swoje zakładowi, ma prawo rachunku tego żądać już teraz, aby po 4 latach pracy dalszej nie doznać może bardzo niemiłego zawodu i rozczarowania. Z drugiej strony egzamin ten, prócz podniesienia świadomości uczenic, ma dla nich i tę korzyść, że ułatwi im dalsze studya, uprawniając je do zda-

wania egzaminów kursowych w rządowych gimnazyach.

Rezultat tego egzaminu wstępnego można nazwać w zupełności zadowalającym. Z 22 uczennic zgłoszonych, odstąpiły od egzaminu z powodu słabości 2, z pozostałych uznała komisya egzaminacyjna za uzdolnione do przejścia do klasy V w gimnazyum Franciszka Józefa jako prywatystki, panny: Kadyjównę Maryę, Kochównę Karolinę, Krasuską Maryę, Kuczabińską Maryę, Kuczabińską Jadwigę, Kulmatycką Irenę, Lipczyńską Maryę, Malinowską Olgę, Próchnicką Annę, Przepilińską Helenę, Robakowską Aleksandrę, Silberstein Zofię, Skórską Kornelię, Szenderowiczównę Kazimierę, Terlecką Stefanię, Wołoszyńską Jadwigę, Zawadzką Wandę.

Wpisy na rok szkolny 1899/90 przyjmować będzie 2 i 3 września kierownik szkoły prof. Z. Kunstmann w zakładzie naukowo-wychowawczym p. W. Niedziałkowskiej, przy ul. Kościuszki 14, II piętro, od 10—1 w południe.

Warunki przyjęcia do I klasy: ukończony 13 rok życia i świadectwo z bardzo dobrym postępem z 7 klasy wydziałowej, lub egzamin wstępny w tym zakresie.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu odbył się w czasie od 12 czerwca do 7 lipca b. r. włącznie, pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół, p. Bolesława Baranowskiego.

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się 44 uczniów publicznych, 25 eksternistek i 18 eksternistów. Świadectwo dojrzałości przyznano 29 uczniom publicznym, 11 eksternistkom i 3 eksternistom — nadto pozwolono 9 uczniom publicznym, 11 eksternistkom i 6 eksternistom poprawić egzamin z jednego przedmiotu po upływie trzech miesięcy. Reprobowano na rok 6 uczniów publicznych, 3 eksternistki i 6 eksternistów — zaś 3 eksternistów odstąpiło w ciągu egzaminu.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bezkorowajny Grzegorz, Bril Piotr, Buczacki Mikołaj, Bukatowicz Bazyli, Butykowski Michał, Chadżaj Ignacy, Dudka Aleksander, Gelinek Maryan, Głowiński Bronisław, Gogulski Stanisław, Hizka Aleksander, Hrycyn Michał, Jaroszewski Stanisław, Jetschin Teofil, Kalicun Bazyli, Karpel Józef, Kordas Franciszek, Kusznir Eustachy, Langer Władysław, Lisewski Maryan, Lorber Anczel, Niszczota Andrzej, Orkusz Michał, Osowski Józef, Petrycki Józef, Romanica Stanisław, Stetkiewicz Józef, Słobodzianyk Jan, Unter Kiwe.

Eksternistki: Bajewska Joanna, Bittnerówna Marya, Głodzińska Katarzyna, Janicka Marya, Jezierska Zenobia, Kordubówna Emilia, Messutówna Ida, Michalówna Helena, Paliwodówna Kazimira, Scherówna Feige, Tęczarowska Leontyna.

Eksterniści: Blasser Wolf, Morgenstern Izrael i Müller Meszulem.

Dnia 8 b. m. po nabożeństwie w kościele i w cerkwi, odbyła się uroczystość szkolna z powodu rozdania świadectw dojrzałości, w obecności przedstawicieli władz miejscowych i całego grona nauczycielskiego.

— **Długowieczność.** Przy ul. św. Marcina w domu pod l. 28 mieszka staruszka, mająca obecnie 109 lat wieku. Z domu Mańkowska, za pierwszym mężem nazywała się Czajkowska, a za drugim Wiśniewska. Sędziwa staruszka jest babką znanej w mieszczaństwie lwowskiem rodziny pp. Fechterów.

— **Z Kasy chorych.** Nowy zarząd i wydział nadzorczy lwowskiej Kasy chorych ukonstytuował się wczoraj. Prezesem zarządu wybrano dotychczasowego prezesa p. Filipa Besena, jego zastępcą zaś p. Jana Woźniaka. Prezesem wydziału nadzorczego wybrano p. Bronisława Laskownickiego, a zastępcą prezesa p. Szymona Demanta.

— **Do Krynicy** przybyło od 15 maja do 30 czerwca b. r. ogółem 932 rodzin, a 1402 osób.

† **Hr. Róża Koziebrodzka** z domu hr. Wallisówna, wdowa po generale i obywatelu hr. Justynie Koziebrodzkim, zmarła we środę rano na udar sercowy w Podhajczykach pod Trembowlą. Ś. p. hr. Koziebrodzka pozostawiła troje dzieci: Leopolda, radcę legacyjnego i zastępcę ambasadora austro-węgierskiego w Konstantynopolu, Józefa, rotmistrza ułanów i córkę Justynę.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Józefa Kupiecka, artystka dramatyczna, żona b. reżysera teatru, Janowskiego, przeżywszy lat 42. Występowała w rolach charakterystyczno-komicznych, a służyła polskiej scenie przez lat dwadzieścia kilka.

W Czulicach, ks. Jan Kolstrąg, długoletni proboszcz, urodzony w r. 1844.

— **Przepowiednie pogody.** Profesor Hellmann, znany meteorolog berliński, przepowiada, że w lipcu i sierpniu b. r. będzie ciepło powietrze, chociaż pierwsze dni lipca nie były ciepłemi. Przypuszczenie swoje opiera p. Hellmann na tem, że po łagodnej zimie, jaka była także w r. 1898/99, następują zwykle ciepłe miesiące lipiec i sierpień, i tak się dzieje już od 180 lat, t. j. od r. 1719, w którym to czasie było 51 zim łagodnych w Europie środkowej.

Notatki literacko-artystyczne.

Henryk Melcer. (*s.*) Jak się dowiadujemy, p. Melcer opuścił w tych dniach Wiedeń i udał się z małżonką do kąpiel morskich, do Heringsdorfu, gdzie zamierza spędzić dwa miesiące. Znakomity artysta odpocznie po ciężkiej pracy nauczycielskiej nad modrymi brzegami Bałtyku, a równocześnie skorzysta z wolnych chwil, aby wykończyć swoją operę, osnutą na tle „Maryi“ Malczewskiego.

Po wakacyach p. Melcer już nie wróci do Wiednia, lecz osiądzie na stałe we Lwowie, gdzie udzielać będzie lekcyj na fortepianie, a od czasu do czasu uda się na *tournée* koncertowe, które przysporzy mu nowych wawrzynów i nowej sławy.

Spodziewają się także, że nasz dzielny artysta obejmie może stanowisko, które mu dozwoli rozwinąć w całym blasku wszystkie zasoby talentu muzykalnego. Nie przesądzajmy jednak przyszłości; w każdym razie miłośnicy piękna i sztuki powitają z zadowoleniem dobrą nowinę, że p. Melcer pozostanie we Lwowie, a wielkie zadowolenie panuje z tego powodu w młodym i uroczym świecie adeptek muzyki. Ostatni popis uczenic i uczni p. Melcera dowiódł raz jeszcze, że wyborna jego szkoła rozwija talenta i wykształca poważne i prawdziwe artystki-amatorki, a nie salonowe dyletantki. Przyjazd p. Melcera podniesie niezawodnie artystyczny poziom naszego miasta.

Sztuka na wystawie 1900 r. w Paryżu. Z komitetu działu sztuki dla Galicyi w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

Przeznaczone dla sztuki austryackiej na wystawie wszechświatowej 1900 r. w Paryżu przez francuski zarząd wystawy w właściwym pałacu sztuki „Grand palais“ ubikacye, mają wszystkie razem 553 metrów kwadratowych zdatnej do rozwieszania obrazów powierzchni ścian o 184 metrów bieżących. — Jest to mniej więcej taka przestrzeń, jaką zajmuje w Sukiennicach krakowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych. Ten tak skąpy wymiar przestrzeni spowodował austryackiego generalnego komisarza dla wystawy paryskiej do zaofiarowania komitetowi wiedeńskiemu części ubikacyj pierwszego piętra w pałacu wybudowanym dla reprezentacyi austryackiej na placu wystawy, o ile będą żądane dla celów sztuki. Komitet wiedeński, donosząc o tem, przestrzega zarazem komitet krakowski, iżby dla powyższych powodów nie przyjmował na wystawę paryską większych nad 6 m.² powierzchni obrazów i żeby w ogóle przy ocenianiu zgłoszonych na wystawę dzieł był bardzo wymagającym i przyjmował tylko utwory pierwszorzędnej wartości artystycznej.

Termin do nadesłania zgłoszonych w komitecie krakowskim na przyszłoroczną wystawę wszechświatową w Paryżu dzieł sztuki przedłużony zostaje do 30 września b. r.

Uprasza się wszystkie dzienniki krajowe o łaskawe powtórzenie niniejszego komunikatu.

Dr. Maryan Sokołowski,
przewodniczący komitetu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krajowe Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików odbyło przed kilkoma dniami pierwsze walne zebranie członków. Posiedzenie zagaił p. Emil Lewicki, który zaznaczył doniosłość tej nowej instytucyi dla kraju i wyraził potrzebę złączenia w Towarzystwie wszystkich tych którzy się zajmują tą gałęzią gospodarstwa domowego.

Prezesem obrano przez aklamacyę dr. Józefa Szpilmana, rektora Akademii weterynaryi, zastępcą prezesa p. Emila Lewickiego, starszego nauczyciela szkoły wydziałowej im. św. Anny, do wydziału weszli: pp. Władysław Brodziński, Antoni Krzyżanowski, Jan Maysenhälter, Adam Przylibski, Ludwik Tymoftiewicz, Bronisław Żelaszkiewicz, Grzegorz Barącz, Karol Kregler i Ernest Lilien; do komisyi kontrolującej pp.: Wł. Kozłowski i Jakób Silbermann.

Nader żywą dyskusyę wywołała sprawa urządzenia wystawy drobiu, gołębi i królików we Lwowie w jesieni b. r. na placu powystawowym. Dla dokładnego rozpatrzenia tej sprawy, przekazano ją wydziałowi z wezwaniem przedłożenia szczegółowych wniosków na osobnem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, które się odbyć ma jeszcze w bieżącym miesiącu.

Zakupno bydła rozpłodowego. Komitet c. k. Towarzystwa gosp. gal. jak corocznie, tak i w tym roku wysyła za granicę komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego, potrzebnego dla obór zarodowych, w połowie sierpnia b. r. do Szwajcaryi i W. Ks. Badeńskiego.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła, podejmuje się komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych i przyjmuje zamówienia na bydło górskie do 12 sierpnia b. r.

Chcący korzystać z tego ułatwienia, zechcą nadesłać pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, z zadatkiem 200 złr. na każdą zamówioną sztukę pod adresem komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. we Lwowie ul. Słowackiego, liczba 8.

Komisya składać się będzie albo z członka komitetu p. Oskara Sznella z Firlejówki, albo też z Kazimierza p. Wiktora z Zarszyna i inspektora hodowli p. Jana Zakrzewskiego oraz dobranego weterynarza.

Zjazd naczelnych lekarzy kolejowych z całego państwa rossyjskiego odbędzie się d. 26 października b. r. z inicyatywy ministerstwa komunikacyi w Warszawie.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 12 lipca b. r. Za woły średnie przeciętnej żywej wagi 400 do 500 klg. płacono po 28 do 32 złr. Za krowy przeciętnej żywej wagi 350 do 500 klg. płacono po 23 do 29 złr. Za buhaje przeciętnej żywej wagi 400 do 600 klg. płacono po 24 do 30 złr.

Ceny mięsa w rzeźni miejskiej uzyskano za tylne od 50 do 56 ct., za przednie od 48 do 54 ct. za klg.

Targ ożywiony.

Związek zajmuje się komisową sprzedażą bydła na wszystkich targach. Sprzedał w ciągu tygodnia: w Wiedniu woły „Pierwszej spółki rzeźników lwowskich“, i woły p. Wilhelma Felda ze Lwowa.

Targ praski 10 lipca. Spęd 736 sztuk wołów opasowych. Płacono za woły średnie 31 do 33 złr., lżejsze 28 do 30 złr., buhaje 30 do 35 złr., krowy 27 do 30 złr.

Targ w Bernie morawskiem 6 lipca. Spęd 156 sztuk wołów. Płacono za woły prima 32 do 36 złr., secunda 30 do 34 złr.

Targ dobry.

Wiedeń, 13 lipca. Targ zbożowy. Pszenica na jesień 8·92 do 8·93, żyto na jesień 7·27 do 7·29, kukurudza na lipiec-sierpień 5·— do 5·02, na wrzesień-październik 5·13 do 5·14, owies na jesień 5·88 do 5·89, rzepak na sierpień-wrzesień 12·55 do 12·65, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32·— do 33·—.

Tendencya: silniejsza.
Pogoda: piękna.

Budapeszt, 13 lipca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 8·80 do 8·81, żyto na październik 6·98 do 6·99, kukurudza na sierpień 4·72 do 4·74, na maj r. 1900 4·83 do 4·84, owies na październik 5·54 do 5·56, rzepak na sierpień 12·50 do 12·60.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: powściągliwa.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: piękna.

Berlin, 13 lipca. Banknoty austr. 169·70 Spirytus 41·50.

Paryż, 13 lipca. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·07. Mąka 44·60.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 13·75 do 13·80, loco Ołomuniec 12·85 do 12·95, loco Berno-Wiedeń 12·85 do 12·95 za listopad i grudzień loco Aussig 12·70 do 12·75, cukier w kostkach primi 36·37$^1/_2$ do 37·50, sekunda 37·12$^1/_2$ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·60 do 18·80. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna Rada gabinetowa.

W Wiedniu zapowiedziane było na dzisiaj wielkie zgromadzenie stronnictwa liberalnego z porządkiem dziennym: "Protest przeciwko reformie miejskiej ustawy wyborczej“. Władze policyjne wzbroniły zgromadzenia.

Grazer Tagblatt dowiaduje się z rzekomo pewnego źródła, iż ustawa wyborcza dla Wiednia niewątpliwie otrzyma sankcyę.

Według dzienników wiedeńskich, ustępujący ze swej posady dyrektor kancelaryi Izby posłów, szef sekcyi dr. Halban, otrzymał gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa.

Z Drezna donoszą, że w tamtejszych sferach zapewniają, iż wiadomość, jakoby ks. saski Maksymilian miał być mianowany arcybiskupem praskim, pozbawioną jest wszelkiej podstawy.

Podczas uroczystości konsekracyi w Pelplinie biskupa chełmińskiego ks. Rosentretera, tenże wstąpiwszy na ambonę w infule i z pastorałem, wypowiedział dwie przemowy, najprzód p o l s k ą, a następnie niemiecką. Ks. biskup językiem polskim włada prawie tak samo, jak ojczystym. Zapewniał on wiernych, że będzie się starał być „dobrym pasterzem“, a w danym razie, gdyby tego była potrzeba, i życie gotów położyć za owieczki, opiece jego powierzone. Nie wedle względów ludzkich, ale wedle zakonów Bożych, rządzić będzie dyecezyą, a wszystkich równie i równą miłością przygarniać będzie do swego serca, rządząc łagodnie i wyrozumiale, ale zarazem i stanowczo.

Po uroczystości kościelnej podążyły deputacye do pałacu biskupiego, aby złożyć hołd arcypasterzowi. Między niemi były dwie polskie: obywatelstwa Prus Zachodnich i katolików Polaków z Gdańska.

Z Berlina zaprzeczają pogłosce, rozpuszczonej przez biuro telegraficzne Herolda, jakoby cesarz Wilhelm nabył na północnem wybrzeżu Francyi w Dinard kawałek gruntu, celem zbudowania tam willi dla siebie.

Jak już doniósł telegram, zmarł w Poczdamie autor ustaw antipolskich z r. 1885 i 1886, prawa niegdyś ręka ks. Bismarcka, były minister a od lat 20 naczelny prezes prowincyi brandenburskiej, Achenbach. Urodził się on 1829 roku w Saarbrücken. Po ukończeniu nauk, słuchał prawa w Bonn, gdzie następnie był zwyczajnym profesorem i wyższym radcą górniczym. Wybrany w mieście tem posłem do Izby deputowanych w roku 1866, należał do twórców stronnictwa wolno-konserwatywnego. Wkrótce powołany został do pruskiego ministerstwa handlu w charakterze radcy referującego. Po wojnie francuskiej objął toż samo stanowisko w urzędzie kanclerskim. W roku 1872 za czasów urzędowania Falka został podsekretarzem w ministerstwie oświaty, 1873 roku w ministerstwie handlu a 13 maja otrzymał nominacyę na ministra handlu a równocześnie ministra robót publicznych. W kilka lat później powstał między Achenbachem a księciem Bismarckiem o handlową politykę spór, którego wynikiem było ustąpienie Achenbacha i utworzenie samodzielnego ministerstwa robót publicznych. Będąc naczelnym prezesem Brandeburgii wykładał Achenbach 26-letniemu księciu Wilhelmowi, dzisiejszemu cesarzowi, nauki polityczne.

W Prusach przykre wywarł wrażenie artykuł oficyalnego organu rządu saskiego *Leipziger Ztg.*, występujący w ostrych słowach przeciwko projektowi połączenia wszystkich niemieckich kolei żelaznych pod centralną administracyą pruską. W artykule tym jest mowa o „pruskiej żądzy panowania“, o „skruszeniu maluczkich“, o „pruskiem jarzmie kolejowem“ i niebezpieczeństwie, jakie zagrażałoby politycznej samodzielności królestwa saskiego, gdyby ono straciło swoją samodzielność w zarządzie kolei żelaznych. Pod pruskim zarządem, zdaniem tego pisma, koleje królestwa saskiego nie byłyby w tak pomyślnych stosunkach, w jakich są teraz.

W wyborach do bawarskiej Izby poselskiej katolicy zdobyli po jednym mandacie w Monachium, Regensburgu, Passau i Werden; socyaliści dwa mandaty w Monachium i jeden w Fürth. Liberalni stracili około 17 mandatów.

Wedle doniesień z Konstantynopola, ludność muzułmańska, zbiegła z Krety. nie chce przyjąć wyznaczonych jej siedzib w Anatolii. Wali smyrneński prosił z tego powodu o nowe instrukcye i wzmocnienie załogi Smyrny, gdyż jest prawdopodobieństwo starcia. Osiedli w niewielkiej liczbie w okolicach Smyrny i Saloniki emigranci muzułmańscy z Krety uskarżają się w równej mierze na Greków jak Turków. Słychać o wywołanych tymi stosunkami zmianach ministeryalnych.

Z Paryża donoszą, że P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski opuścił w d. 11 b. m. Paryż i udał się do Vittel.

Z Paryża donoszą, że jeden z dzienników nowojorskich telegrafował do Zoli z propozycyą, aby objął sprawozdanie z procesu w Rennes. Zola odtelegrafował krótko: „Ani za dziesięć milionów dolarów“.

Dziennik *La Fronde* donosi, że Paty de Clam stanie prawdopodobnie przed sądem cywilnym z powodu, że także jego żona obwinioną jest o współudział.

Generał Pellieux wyzwał na pojedynek senatora Delpech, który w dzienniku *Aurore* zarzucił mu, iż pod grozą wywleczenia skandalicznych wynurzeń zmusił żonę Esterhazego, aby na nowo połączyła się z mężem. Świadkowie senatora oświadczyli, iż muszą

odroczyć sprawę aż do ukończenia śledztwa przeciwko generałowi Pellieux.

Z Londynu donoszą, że sto dwadzieścia dział i siedm tysięcy marynarzy odpływa z Southhampton do południowej Afryki. Pomimo odmiennych uchwał konferencyi w Hadze, wojsko to zaopatrzone jest w amunicyę z t. zw. kulami *dum dum*.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 lipca. *(Dep. pryw. telef.)*. Komitet ściślejszy II. zjazdu dziennikarzy słowiańskich w Krakowie odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem redaktora p. Chylińskiego, przy współudziale pp. Liberata Zajączkowskiego prezesa i Stanisława Pepłowskiego, sekretarza Towarzystwa dziennikarzy polskich ze Lwowa.

Przyjęto do wiadomości pismo p. Tadeusza Romanowicza, który oświadcza, iż w komitecie zjazdowym czynnym być nie może. Następnie uchwalono: 1. Uczestnikiem zjazdu może być każdy dziennikarz słowiański, mieszkający i pracujący w Austro-Węgrzech. 2. Do uczestnictwa w zjeździe zaprosi komitet dziennikarzy polskich i ruskich, których nazwiska przedstawi mu wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich, oraz tych dziennikarzy innych narodowości słowiańskich, których nazwiska poda „Spolek českich žurnalistow“ w Pradze. 3. Zaproszeni winni oświadczyć najdalej do 1 września b. r., czy wezmą udział w zjeździe i na koszta urządzenia przesłać kwotę 5 zł., poczem otrzymają kartę uczestnictwa, ważną tylko dla osoby, na imię której wystawioną została.

W końcu stwierdził komitet, że bezzasadną jest wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, jakoby na protektora Zjazdu zamierzał uprosić JE. Kazimierza hr. Badeniego. Zjazd krakowski, podobnie jak praski, odbędzie się bez protektoratu.

Kraków, 13 lipca. *(Dep. pryw. telef.)*. Od strony północnej przeleciał ponad Krakowem ku Podgórzowi dziś o godzinie 9 rano balon wielkich rozmiarów, bez łódki i opadający widocznie z powodu uchodzenia gazu. Zdaje się, że balon pochodzi z Królestwa i był używany przez aerostatów wojskowych.

Kraków, 13 lipca. *(Dep. pryw. telef.)* Generalny sekretarz Akademii Umiejętności dr. Smolka wyjechał na kilka tygodni zagranicę; zastępuje go prof. dr. Ulanowski.

Kraków, 13 lipca. *(Dep. pryw. telefonem)*. W kościele OO. Reformatów odprawił dziś ks. infułat Krzemieński nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. dr. Józefa Majera. Obecną była rodzina, JE. dr. Jul. Dunajewski, wiceprezes Akademii dr. Fr. Zoll i w. i.

Wiedeń, 13 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Prezydent Ministrów zamianował sekretarza powiatowego przydzielonego do c. k. Namiestnictwa w Galicyi, Jana Adamiaka adjunktem dyrekcyi urzędów pomocniczych w Prezydyum Rady Ministrów.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Karola d'Abancourta, naczelnika sądu powiatowego w Żurawnie, do Lwowa; Konstantego Praweckiego, naczelnika sądu powiatowego w Bełzie, do Przemyśla; Maksymiliana Finkelsteina, naczelnika sądu powiatowego w Brzozowie, do Sambora; Józefa Swaryczewskiego z Brzeżan do Lwowa; Aloizego Dobrzyńskiego z Tarnopola do Sambora; Józefa Kristela, naczelnika sądu powiatowego w Wyżnicy do Czerniowiec i Józefa Zeidlera z Suczawy do Czerniowiec.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego przy trybunałach sądowych I. instancyi, sekretarzy sądowych: Włodzimierza Gładyszowskiego i Włodzimierza Haszczyca obu dla Przemyśla, oraz Joachima Tomaszewskiego we Lwowie dla Sanoka; zastępcę prokuratora Państwa Józefa Paszkiewicza w Złoczowie dla Sanoka; sędziego powiatowego dr. Erasta Mandyczewskiego w Dornie Watrze dla Suczawy; sekretarzy sądowych Andrzeja Loreka w Jarosławiu dla Sambora, Antoniego Kauczyńskiego we Lwowie dla Lwowa, Aleksego Taniaczkiewicza we Lwowie dla Brzeżan, Teodora Bordolo Abondi de Boreo we Lwowie dla Lwowa, Konstantego Mironowicza w Sokalu dla Tarnopola, dr. Kornela Kisselitzę w Suczawie dla Suczawy, dr. Emanuela Drezdnera w Czerniowcach dla Czerniowiec, sędziego powiatowego w Sadogórze Emila Orobko dla Czerniowiec, Stanisława Wierzbickiego we Lwowie dla Lwowa, Feliksa Bernackiego w Bóbrce dla Kołomyi, Stanisława Nowodworskiego w Kopyczyńcach dla Kołomyi, Emila Prokopowicza w Suczawie dla Suczawy, sędziego powiatowego Eliasza Dana w Kocmaniu dla Suczawy i adwokata dr. Wiktoryna Mańkowskiego w Rohatynie dla Kołomyi.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych: sędziego powiatowego Antoniego Twerdochleba w Jarosławiu, Eustachego Terleckiego w Sądowej Wiszni, Józefa Strutyńskiego w Żydaczowie, Włodzimierza Nestorowicza w Ustrzykach, Teofila Eywelinga w Storożyńcu, Jana Czauderne w Delatynie, Jana Wokroja w Olesku, Stanisława Czerwińskiego w Kosowie, Michała Fedyńskiego w Podhajcach, Józefa Reicherta w Borszczowie, Karola Rybotyckiego w Chodorowie, Leona Łuszczeckiego w Kozowej, Modesta Karatnickiego w Kałuszu, Włodzimierza Łukawieckiego w Wojniłowie, Włodzimierza Kiszakiewicza w Obertynie i Józefa Bilińskiego w Baligrodzie — wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach urzędowania.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych sekretarzy sądowych: Józefa Radziechowskiego w Złoczowie dla Czortkowa, Teofila Gielitowicza w Ottynii dla Brzozowa, Henryka Gorolskiego w Kosowie dla Bełza i Teofila Grochowicza w Brzeżanach dla Dynowa.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego Wincentego Rajcę, naczelnika sądu powiatowego w Radomyślu, do sądu obwodowego w Nowym Sączu; Feliksa Rebena, naczelnika sądu powiatowego w Krośnie, do sądu obwodowego w Jaśle; dr. Bronisława Wydrychiewicza, naczelnika sądu powiatowego w Liszkach, do sądu krajowego w Krakowie i Mieczysława Turowicza w Nowym Sączu do sądu krajowego w Krakowie; dalej zamianował radcami sądu krajowego sekretarzy sądowych: dr. Franciszka Mietelskiego w Tarnowie dla Rzeszowa; dr. Ernesta Gruczyńskiego, dr. Wojciecha Dąbrowieckiego i dr. Emila Eibenschutza, wszystkich w Krakowie, dla Krakowa; zastępcę prokuratora Państwa Antoniego Piotrowskiego w Krakowie dla Rzeszowa; sekretarza prokuratoryi Skarbu dr. Józefa Muczkowskiego we Lwowie dla Krakowa i adwokata dr. Jana Cieszyńskiego w Białej dla Nowego Sącza.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu kraj. i naczelnikami sądu powiat.: sędziego powiatowego Jana Muchowicza w Grybowie dla Brzostka, sekretarza sądowego Aleksandra Namysłowskiego w Nowym Sączu dla Liszek, sekretarza sądowego Marcina Stubera w Jaśle dla Biecza i sędziów powiatowych: dr. Mieczysława Kickiego w Krościenku, Marcina Staszczaka w Leżajsku, Wojciecha Pawlikowskiego w Tuchowie, Stanisława Kuzię w Ulanowie, Stanisława Zacharyasza w Myślenicach i Andrzeja Madeyskiego w Niepołomicach dla dotychczasowych miejsc urzędowania.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego dr. Adama Pileckiego z Dynowa do Żurawna; dalej sekretarzy sądowych: Maksymiliana Kobylańskiego z Zastawny do Suczawy, Epaminondasa Voronkę z Solki do Suczawy; Hipolita Fedorowicza z Chodorowa, dr. Rudolfa Neumanna z Bełza obu do sądu krajowego we Lwowie; Antoniego Nehrebeckiego z Rawy do Przemyśla; Maryana Rappego z Borszczowa do Chodorowa, Władysława Freunda z Bursztyna do Brzeżan i Jana Fedynkiewicza ze Stryja do Przemyśla.

Zamianował dalej sędziami powiatowymi adjunktów sądowych: Hipolita Calinescu w Radowcach dla Dorny Watry; Jana Stefanowicza w Czerniowcach dla Wyżnicy; Emila Tomoruga w Dorna Watra dla Sadagóry i Jerzego Tarnawskiego w Suczawie dla Kocmania;

Sekretarzami sądowymi przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie adjuntów sądowych: dr. Kazimierza Homme w Busku, Tadeusza Rybickiego we Lwowie i Włodzimierza Zygadłowicza w Szczercu.

Sekretarzami sądowymi przy trybunałach sąd. I. instancyi: zastępcę prokuratora Państwa Józefa Meixnera w Czerniowcach dla Czerniowiec i adjunkta sądowego Władysława Dębskiego w Złoczowie dla Złoczowa; dr. Ludwika Dylskiego w Dolinie dla Lwowa; Mieczysława Dniestrzańskiego w Delatynie dla Lwowa; Włodzimierza hr. Russockiego w Brodach dla Stryja; Włodzimierza Grabowieńskiego w Kołomyi dla Lwowa; Pawła Wojtasiewicza w Drohobyczu dla Lwowa,

Sekretarzami sądowymi przy sądach powiatowych, adjunktów: Alfreda Sochackiego w Sieniawie dla Sieniawy, Łazarza Rosenfelda w Putilli dla Stanowiec, Kazimierza Bogdanowicza w Dolinie dla Rożniatowa, Włodzimierza Kulczyckiego w Kałuszu dla Medenic, Leona Bereźnickiegó w Bursztynie dla Bursztyna, Bazylego Malarkiewicza w Podhajcach dla Mościsk, Maksymiliana Kopyściańskiego w Budzanowie dla Budzanowa, Władysława Donichta w Kosowie dla Kosowa, Józefa Zborowskiego w Żurawnie dla Liska, Filemona Metellę w Czortkowie dla Żurawna, Józefa Szwerykowskiego w Mikulińcach dla Komarna, Edmunda Galika w Jarosławiu dla Jarosławia, Oresta Dębickiego w Brodach dla Brodów, Włodzimierza Lityńskiego w Sokalu dla Sokala, Jana Ogonowskiego w Rohatynie dla Borszczowa, Konstantego Pawlikowa w Niżankowicach dla Winnik, Hieronima Wierzchowskiego w Buczaczu dla Tłumacza, Romana Dmochowskiego w Jaworowie dla Janowa, Eugeniusza Ansiona w Tarnopolu dla Żółkwi, Adolfa Felseis Nechaya w Rudkach dla Oleska, Stanisława Nowosielskiego w Trembowli dla Zabłotowa, Michała Felsztyńskiego w Podhajcach dla Potoka złotego, dr. Władysława Cichockiego w Sądowej Wiszni dla Sądowej Wiszni, Włodzimierza Kuryłowicza w Mielnicy dla Rymanowa, Feliksa Orzelskiego w Skałacie dla Rohatyna, Jarosława Łepkiego w Drohobyczu dla Bełza, Leona Nawrockiego w Mikołajowie dla Mikołajowa, Juliana Garlickiego w Kałuszu dla Bolechowa, Maksymiliana Rosensteina w Rawie dla Rawy, dr. Władysława Hoszowskiego w Kulikowie dla Kamionki strumiłowej, Kazimierza Piotrowskiego w Busku dla Łopatyna, Karola Leibschanga w Kutach dla Kut, Tadeusza Dyakowskiego w Budzanowie dla Skolego, dr. Berla Horowitza w Zbarażu dla Kozowej, Bartłomieja Madeyskiego w Tyśmienicy dla Bóbrki, Juliana Curkowskiego w Sadagórze dla Zastawnej, Simeona Wydyniwskiego w Storożyńcu dla Dorny Watry, Eliasza Semakę w Czerniowcach dla Solki, Jana Schneidra w Kamionce strumiłowej dla Ottynii i dr. Stanisława Drozdowskiego w Podwołoczyskach dla Grzymałowa; adjunkta sądowego przy rządzie krajowym w Serajewie Karola Granowskiego dla Kopyczyniec; kandydata adwok. Stanisława Hodolyego w Jarosławiu dla Turki.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Wincentego Jabłońskiego z Biecza do Krosna; a dalej zamianował sędziami powiatowymi zastępcę prokuratora Państwa Eugeniusza Zabierzowskiego w Krakowie dla Grybowa i adjunktów sądowych Franciszka Jopka w Przeworsku dla Radomyśla i Jędrzeja Filipowicza w Żmigrodzie dla Żmigrodu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa dr. Stanisława Trzaskowskiego, z Wadowic do Krakowa i zamianował adjunktów sądowych: Józefa Ptasia w Mszanie dolnej i Józefa Jaworskiego w Rzeszowie zastępcami prokuratora Państwa, pierwszego dla Krakowa, drugiego dla Wadowic.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych: Jana Kotarbińskiego z Tarnowa do Rzeszowa, Władysława Moczydłowskiego z Krakowa do Tarnobrzega, Dawida Spitzera z Mielca do Tarnowa, Jana Maryniarczyka z Ropczyc do Jasła, Józefa Hańskiego z Łańcuta do Wadowic, dr. Karola Kurkowskiego z Chrzanowa do Wojnicza, Jana Tomasza Gorylskiego z Gorlic do Rzeszowa.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądowymi: adjunktów Franciszka Durę w Tarnowie dla Tarnowa, Mieczysława Bieleckiego w Nowym Sączu dla Nowego Sącza; dr. Stanisława Komorowskiego w Podgórzu dla Krakowa, dr. Jana Kawaleca w Mszanie dolnej dla Nowego Sącza, Konstantego Nowaczyńskiego w Sokołowie dla Jasła, Maryana Mora-Korytowskiego w Limanowej dla Ropczyc, Artura Wobra w Myślenicach dla Chrzanowa, Piotra Szufnarę w Dębicy dla Krakowa, Tadeusza Bażana w Żywcu dla Żywca, Feliksa Wilczyńskiego w Bochni dla Bochni, Kazimierza Witkowskiego w Dąbrowej dla Krakowa, dr. Jana Różeckiego w Białej dla Krakowa, Augusta Romualda Danielewicza w Łańcucie dla Łańcuta, dr. Kazimierza Soleckiego w Żmigrodzie dla Krakowa, Hieronima Jagoszewskiego w Krakowie dla Nowego Sącza, Michała Dziewońskiego w Nowym Targu dla Radomyśla, Wincentego Księżkiego w Tuchowie dla Mielca, Wiktora Rollego w Łańcucie dla Leżajska, dr. Wincentego Chmurę w Liszkach dla Krakowa, Stanisława Bugayskiego w Gorlicach dla Gorlic, Romualda Leleka w Rzeszowie dla Tarnowa, Karola Nenyczkę w Andrychowie dla Tarnowa, Władysława Babla w Milówce dla Białej.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów Państwa, adjunktów sądowych: Włodzimierza Rusina w Delatynie dla Złoczowa i Edmunda Swierczyńskiego w Dolinie dla Lwowa.

Wiedeń, 13 lipca. Węgierski minister skarbu dr. Lukacs przybył dziś do Wiednia.

Wiedeń, 13 lipca. Prognoza stacyi meteorologicznej na jutro dla Galicyi: „Pogodnie, sucho i ciepło“.

Wiedeń, 13 lipca. Na podstawie uchwały wyższego Sądu krajowego został wczoraj przywódca robotników Bretschneider wypuszczony na wolność.

Wiedeń, 13 lipca. *Wiener Abendpost* zaprzecza doniesieniu niektórych pism, jakoby Ministerstwo sprawiedliwości zamierzało wydać rodzaj podręcznika prawniczego dla publiczności. Ministerstwo nikomu nie polecało wypracowania takiego podręcznika, ani też w ogóle nie zamierza wydawać tego rodzaju publikacyi.

Wiedeń, 13 lipca. Prokuratorya odstąpiła od oskarżenia służącego Koca o usiłowane otrucie właściciela dóbr Rylskiego, ponieważ przemawiające przeciw niemu poszlaki okazały się bezpodstawnemi.

Berno, 13 lipca. Strejkujący robotnicy firmy Löw Ber w Switawie zmusili groźbami robotników przędzalni Netti Fischera do zaniechania pracy. Żandarmerya wkroczyła i aresztowała 55 osób, które oddano sądom pod zarzutem popełnienia zbrodni gwałtu publicznego.

Bukareszt, 13 lipca. Minister spraw wewnętrznych wystosował do prefektów okólnik, w którym ich wzywa, aby przez częste podróże inspekcyjne i za pośrednictwem urzędników podwładnych informowali się o potrzebach i usposobieniu ludności wiejskiej, celem zapobieżenia rozszerzonej wśród ludu propagandzie rewolucyjnej. Prefekci mają przytem pouczać ludność, że każdy objaw rewolucyjny będzie z bezwzględną surowością karany.

Ateny, 13 lipca. Bawiący obecnie w Kopenhadze królewicz grecki Jerzy otrzymał polecenie udania się do Petersburga, celem reprezentowania tam rodziny królewskiej na pogrzebie w. ks. Jerzego.

Ministrowie wojny i marynarki wnieśli do Izby deputowanych projekt ustawy w sprawie powołania pewnej liczby oficerów zagranicznych, mających zająć się reorganizacyą armii i marynarki.

Paryż, 13 lipca. *Echo de Paris* dowiaduje się, że obecność niemieckiego kanclerza, ks. Hohenlohego, w Paryżu nie jest przypadkową i stoi w związku z pogłoskami o mającej nastąpić podróży cesarza Wilhelma do Francyi.

Paryż, 13 lipca. Generał Duchesne wystosował do ministra wojny sprawozdanie o śledztwie przeciw generałowi Pellieux. Wnioski tego sprawozdania są na razie jeszcze tajemnicą.

Paryż, 13 lipca. Dzienniki ogłaszają pismo byłego ministra kolonij Lebona z czasów jego urzędowania, w którem powiedziano, iż ze względu na urzędowe doniesienia, przypuszczające możliwość ucieczki Dreyfusa z wyspy Dyabelskiej, chata więzienna Dreyfusa ma być otoczona palisadami, a dopóki palisady te nie będą ukończone, ma być Dreyfus na noc skuwany.

Konstantynopol, 13 lipca. Patryarcha ormiański i prezydent ormiańskiej Rady komitetu narodowego zamierzają podać się do dymisyi, gdyby nie spełniono ich żądań, zawartych w memoryale, który wręczono Porcie.

Porta odrzuciła zażalenie patryarchy w sprawie zaburzeń w wilajecie Bitiuf, opierając się na sprawozdaniu konsula angielskiego.

Krążą pogłoski o rozruchach w wilajecie Aleppo, wymierzonych przeciw Armeńczykom.

Londyn, 13 lipca. Wojsko stałe w obozie Alderspot otrzymało rozkaz pogotowia; ma być ono każdej chwili przygotowane do odpłynięcia do południowej Afryki.

Kair, 13 lipca. Przybyło tu wiele oficerów. Generał Tibot i inni oficerowie a nawet chorzy otrzymali rozkaz nie wydalania się za urlopami.

Wiedeń, 13 lipca 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 380·50, Akcye węg. zakł. kredyt. 387·50, Akcye Anglobanku 152·—, Akcye Unionbanku 311·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 242·—, Akcye Bankvereinu 274·25, Akcye Bodenkredit 459·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 347·50, Akcye kolei południowej 77·50, Akcye tramwayowe 469·—, Akcye kolei Elbethal 260·—, Akcye kolei północnej 323.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 238·40, Akcye Rima Muranyi 310·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1248·—, Akcye fabryki broni 200·—, Akcye tureckie tytoniowe 143·25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·—, Renta majowa 100·60, Austryacka renta koronowa 100·60, Węgierska renta koronowa 96·70, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·52, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·50, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 96·50, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 93·75, Losy tureckie 63·10, Marki 58·92, Rubel 126·88. Lombardy —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 lipca 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. K. Ks. Sapieżyna z Biłki, C. hr. Reyowa z Rymanowa, Eksc. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, O. hr. Mlączyńska z Król. Poskiego, A. hr. Starzeński z Krakowa, S. hr. Plater z Moszkowa, S. Cieński z Wodnik, K. Hulewicz z Wołynia, L. Kadłubowski z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/8 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza. Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Korözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	" " " 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	" " " 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 13 lipca 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	373	—	380	—
Banku gal. dla handl. i przemysł po zł. 200	200	—	201	—
" kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	286	—	289	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	256	—	260	
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	212	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " " 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	80	96	50
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	—	102	70
" " " 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	96	70	97	40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	10	94	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	75	28	—
" Stanisławowa	55	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
20 frankówka	9	52	9	62
100 rubli rosyjski srebrny	1	22	1	27
100 " " papierowych	126	70	127	70
100 marek niemieckich	58	80	59	20

(II.–III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 lipca 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.60	100.80
luty-sierpień	100 50	100.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.40	100 60
kwiecień-październik	100.40	100 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.50	171.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.—	139.80
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	158.50
" " 1864 po 100 zł.	195 50	196.50
" " 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	148.25	149.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.20	119.50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.65	100.85
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.25	99.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	116.60	117.30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	125.35	126.35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.40	99.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.10	212.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.15	99.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	117.75	118.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.25	119.45
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.75	96.95
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	101.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
" poż. premiowa za 100 zł.	160.—	160 50
" " " za 50 zł.	160.—	160 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94.90	95.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.25	130.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	108.70	109.70
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.60	97.60
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc	102.75	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	96.50	97.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.20
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.60	36.60
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.85	64.35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.25	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	97.15	98.15
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	121.—	122.—
" " " " " 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
" " " " los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	—.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
" " " " " 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.50	—.—
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	97.50	97.90
" " " " 4 pr. pr. stare	97.30	98.—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	95.80	96.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.25	100.75
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los. 4 pr	100.—	101.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	110.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	114.—	114.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.50	100.30
" " " " " " 1887 4 pr.	99.80	100.40
" " " " " " 1888 4 pr.	99.50	100.20
" " " " " " 1891 4 pr.	99.60	100.10
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89.50	90.20
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.60	98.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
" " " " 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
" " " " 1888 za 200 zł. 4 pr.	96.75	97.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.30	7.90
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	197.—	198.—
Clary 40 zł. mk.	66.75	67.75
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	—.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.50	24.25
Palffy 40 zł. mk.	64.75	65.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 50	21.20
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	86.—	87.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.75	28 50
St. Genois 40 zł. mk.	83.25	84.25
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	—.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	72.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	152.—	152.50
Peszt. banku handl. 500 zł	1419.—	1421.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	380.50	381.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391.—	391 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	732.50	737.50
Gal. banku hipot. 200 zł.	375.—	379.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	242.50	243.—
" Austro-węg. 600 zł.	909.—	911.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	312.—	312 50
Czesk. banku związk. 100 zł	133 75	134 25
Zivnostenska banka 100 zł.	132.—	132 80
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	210.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	142.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3250.—	3260.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.75	287.25
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galicyj. I 200 zł.	214.—	215.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	389.—	390 50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	364.—	365.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	239.85	240.35
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1245.—	1255.—
Schodnicy 500 kor.	855.—	865.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	145.50	146.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	132.—	184.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.05
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.75
Paryż za 100 fran.	47.82	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.67	44.75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.57	47.62
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.92	59.—
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.70	44.80
Ruble	1.27—	1.27—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 398/98 (3) (4876 3—3)

Na żądanie Teofila Pogorzelskiego, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacya realności lwh. 20 gminy Kamień objętej, Feliksa Hermana własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1575 zł.

Najniższa cena wynosi 1050 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 25 maja 1899.

L. cz. E. II. 60/99 (5) (4875 3—3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adw. dra. Glogiera adw. w Tarnopolu, odbędzie się 28 sierpnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności pod l. sp. 22 w Hniliczkach położonej, wyk. hip. I. 196 ks. gr. teiże gm. Hniliczki objętej, składającej się z 22 morgów gruntu placu budowlanego, chaty, 2 stodół, stajni i spichlerza do Iwana Pilipczuka, syna Pańka, należącej wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 wozów, 1 krowy, 14 owiec, 2 wieprzy, 2 pługów, 1 brony, i sani.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8045 zł., przynależności zaś na 325 zł.

Najniższa cena wynosi 55[illegible]0 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowesioło, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. E. 125/98 (23) (4917 3—3)

Honorata Hahn w Podbużu, Bronisława Skicko w Mikołajowie.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sambora, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu licytacya realności lwh. 58 ks. Podbuż. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4185 zł. 63 ct., przynależności zaś na 651 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 3116 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądu niżej wymienionego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. E. 144/99 (6) (5326 2—3)

Na żądanie Salamona Judy Willgotta odbędzie się dnia 17 sierpnia 1899 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II licytacya 8/9 części realności pod Nd. 60 w Bolechowie ruskim położonej lwh. 270 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski objętej masy spadkowej błp. Leizora Willgotta własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 280 zł.

Najniższa cena wynosi 186 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 28 maja 1899.

G. Zl. E. 571/98 (4) (5103 2—3)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden Credit-Austalt, vertreten durch Dr. Herrn Moritz Paschkis, Adv in Czernowitz, findet am 29 August 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6 die Versteigerung des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 196 der Kat Gemeinde Torskie, bestehend aus der Bauparcelle 74, des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 197 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle 337, 338/1 i 338/2 und des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 795 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle 546/4, sammt Zubehör, bestehend aus Vieh, Getreide und Wirtschaftsgeräthe statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind bewertet u. z.: 1) auf 50 fl., 2) auf 33 fl., 3) auf 620 fl., das Zubehör auf 510 fl. 50 kr.

Das geringste Gebot beträgt: ad 1) 33 fl. 33 kr., ad 2) 22 fl., ad 3) 530 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden, (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht inKenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.

Tłuste, am 5 Mai 1899.

L. cz. E. 413/98 (4) (5389 2—3)

Na żądanie niel. Hipolita Klebana, zastąpionego przez opiekuna Macieja Klebana i Maryi Kleban odbędzie się dnia 27 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/4 części realności lwh. 279 i 1/3 części realności lwh. 302 ks. gr. gm. Lacka Wola objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 24 drzew owocowych i 1 krowy.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 130 zł. 30½ ct., przynależności zaś na 48 zł.

Najniższa cena wynosi 118 zł. 86 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 25 maja 1899.

L. cz. E. 901/98 (5) (5329 2—3)

Na żądanie Samuela Niemanda, rygoryzanta medycyny w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Bobilewicza tamże, odbędzie się dnia 16 sierpnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 3 licytacya realności lk. 109 whl. 276 gminy Kamionka str., składającej się z parcel bud. 46 i gr. 52, 53, 54 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, wozowni, stajni, drewutni, wychodków, podwórza i parkanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7218 zł. 38 ct. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 3609 zł. 19 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 1 maja 1899.

L. cz. E. VIII. 1712/98 (9) (4650)

Na żądanie Jakóba Rosenbauma w Krakowie, zastąpionego przez dr. H. Bermanna w Krakowie, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57 w Krakowie, licytacya realności lwh. 98 ks. gr. gminy kat. Zwierzyniec objętej nieobjętej masy spadkowej po śp. Michale Dudku własnej i realności lwh. 392 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej, Jana Dudka własnej, pierwsza składa się z parceli bud. lk. 106 z budynkami obszaru 16°□, i z parc. gr. 354 obszaru 87°□, 856 ob. 54°□, 357 ob. 34°□, 696/2 ob. 657°□ i 1190/2 obsz. 1 m. 690°□, zaś druga z parc. grunt. lk. 1159/2 obsz. 1 m. 104°□, (przynależności nie ma żadna realność).

Nieruchomości powyższe, oznaczone wystawione na licytacyę są ocenione: 1) realność lwh. 98 na 1374 zł. 25 ct., 2) realność zaś lwh. 392 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec na 420 zł. aw.

Najniższa cena wynosi: przy 1) tj. lwh. 98—916 zł. aw., zaś przy realności 2) lwh. 392—280 zł. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 30 maja 1899.

L. cz. E. 258/99 (5) (5354)

Na żądanie Józefa Lichta z Dąbrowy, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12 licytacya należących do Katarzyny Saratowej, połowy realności lwh. 13 gm. Olesno, 1/4 części realności lwh. 14 gm. Olesno i połowy realnościlwh. 143 gm. Olesno wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: połowa realności lwh. 13 gm. Olesno na 1103 zł. 29 ct. zaś jej przynależności na 156 zł. w. a., 1/4 część realności lwh. 14 gm. Olesno na 156 zł. 81 ct., w końcu połowa realności lwh. 143 gm. Olesno na 242 zł. 81 ct

Najniższa cena wynosi co do lwh. 13 —839 zł. 52 ct., co do lwh. 14 — 104 zł. 54 ct., co do lwh. 143 — 161 zł. 86 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 30 maja 1899.

L. cz. E. 779/99 (6) (5328)

Na żądanie Mendla Fabera, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya realności lwh. 118 ks. gr. gm. Krużlowa wyżnia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 428 zł. 69 ct.

Najniższa cena wynosi 285 zł. 79 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.

Grybów, dnia 14 czerwca 1899.

L. cz. E. 6/99 (4) (5425)

Na żądanie Maryanny Jerzakowej, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1899 o godzinie $10^1/_2$ przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 licytacya 1/12 części realności lwh. 104 i 1/6 części realności lwh. 122 ks. gr. Biała wyżnia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: pierwsza na 201 zł. 99 ct., druga na 133 zł. 48 ct.

Najniższa cena wynosi: co do pierwszej 123 zł. 94 ct., co do drugiej 88 zł. 99 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.
Grybów, dnia 23 czerwca 1899.

Ч. сп. Е. 255/98 (6) (5330)

На попиранє Марії Горинович, заступленои через адвоката Др. Добряньского, відбуде ся 29 серпня 1899 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді комната ч. 1 переторг недвижимости обнятои вик. гип. ч. 228 кн. грунт. гром. Слобода Стефана Лучкова власнои, після предложених условій переторгу, которій рівночасно затверджає ся.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 560 зл.,

Найнизша подача виносить 186 зл. 66 кр., нонизше тої квоти не відбуде ся продяж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витях катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 1 підчас годин урядових.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскazaли поіменно повновластця дла доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд, Відділ I.
Козова, дня 20 мая 1899.

L. cz. E. 455/98 (4) (5331)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Wzajemna pomoc“ w Kozowie, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya całego ciała hipotecznego wyk. hipot liczba 27 i połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 318 księgi grunt. gminy Kalne objętych Pawła Krzaczek własnych, wraz z przynależytościami składającemi się z pary koni, woza, pługa i 2 bron.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 300 zł., przynależności zaś na 32 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 221 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kozowa, dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. E. 180/98 (6) (5075)

Na żądanie Fabryki żelaza w Suchej, zastąpionej przez p. dr. Antoniego Surowieckiego adwok. w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 4/6 części realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Tarnobrzeg.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 332 zł. $33^2/_6$ ct.

Najniższa cena wynosi 166 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako odpowiadające przepisom ustawy po myśli §. 162 ord. egz. się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 17 marca 1899.

G. Zl. E. 123/99 (6) (5428)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma E. Lichtwitz et Comp., findet am 14 August 1899 vormittags um 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II. in Lisko, die Versteigerung des 1/4 Autheiles der Häuser Nr. 170 in Lisko, Bauparzelle 198/1, 198/2, nebst Gartenparzelle 102 eingetragen im Grundbuche Lisko Einl. 415 ohne Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangender Liegenschafts-Antheil ist auf 3000 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 1500 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden können.

Von den weiteren Verkommnissen des Versteigerungsverfahrens, werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. II.
Lisko, am 27 Juni 1899.

L. cz. E. 391/99 (3) (4981)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez p. adw. dr. Korola w Żółkwi, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności objętej whl. 102 księgi grunt. gminy katastr. Macoszyn i połowy realności objętej whl. 103 tejże gminy, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 koni, 1 krowy, 1 cielęcia, 1 prosięcia, 9 gęsi, 1 woza, 1 pługa, 2 bron, 1 koleśnic, 2 cepów, 4 grabli i 2 kos.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione mianowicie realność objęta whl. 102 na 2085 zł. 42 ct., 1|2 realności whl. 103 na 39 zł., przynależności zaś na 165 zł. 32 ct.

Najniższa cena wynosi 1526 zł. 48 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. E. 923|98 (1) (4991 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmana przeciw Pawłowi Kuta pto 17 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo zawodowego nabywcy w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną relicytacyę realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Kataryniec objętej, Pawła Kuty własnej, w dniu 30 sierpnia 1899 o godzinie 10 rano. Realność ta sprzedaną zostanie na powyższym terminie za lub niżej ceny wywołania 85 zł. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Józef Gottlieb we Lwowie. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 27 sierpnia 1898.

Konkursa.

L. 56190 (5391 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w c. k. Bibliotece uniwersyteckiej w Krakowie posady praktykanta z adjutum w kwocie rocznej 500 zł. ogłasza się konkurs i wyznacza termin do wniesienia podań do 20 sierpnia 1899.

Kompetenci winni wykazać, że są poddanymi państwa austryackiego, że uzyskali stopień doktora na jednym z Uniwersytetów krajowych lub aprobacyę do zawodu nauczycielskiego dla gimnazyów lub szkół realnych, dalej winni wykazać znajomość języków krajowych i wogóle zdolność do pełnienia służby przy bibliotece.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta i dowody kwalifikacyjne wnosić należy w drodze właściwej do Dyrekcyi Biblioteki uniwersyteckiej w Krakowie.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie.
Lwów, dnia 5 lipca 1899.

L. 389/99 (5373 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej w drodze przeniesienia posady c. k. notaryusza w Łańcucie, ewentualnie innej opróżnić się przez obsadzenie tej posady mającej, rozpisuje się niniejszem konkurs z tem, że podania kompetencyjne należycie udokumentowane we właściwej drodze do dnia 31 lipca 1899 włącznie, do tej c. k. Izby notaryalnej wnosić należy.

C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 1 lipca 1899.

L. 63565/II (5371 2—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Targowiskach, w powiecie Krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. i następującymi poborami:

Płaca rocznych 200 zł.
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
pakunkowe 360 zł. i datek na mieszkanie później oznaczyć się mający, na umieszczenie lokalu pocztowego w pobliżu dworca kolei żelaznej w Iwoniczu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 lipca b. r. do c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, 5 lipca 1899.

L. Prez. 7099 4/99 (5399 1—3)

KONKURS.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada wicedyrektora urzędu ksiąg gruntowych w IX. randze.

Podania o powyższą posadę wnosić należy do 5 sierpnia 1899 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 8 lipca 1899.

L. Prez. 7099 4/99 (5398 1—3)

KONKURS.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi w X randze.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę naczelników kancelaryi wnosić należy do 5 sierpnia 1899 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 8 lipca 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 4/98 28 (5405 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu mianuje komisarzem konkursowym masy Józefa Frieda w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego dr. Mikłaszewskiego c. k. adjunkta Romana Bierzeckiego.

Przemyśl, 20 maja 1899.

L. cz. S. 1/99 175 (5413)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Chaima Birnfelda i Schabse Schwarzbarda wyznaczam audyencyę na dzień 27 lipca 1899 r. godzinę 10 przed południem w sali 32, na którą ogół wierzycieli, zarządcę masy oraz krydataryuszy wzywam.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 5 lipca 1899.

L. cz. S. 2/98 315 (5441)

Celem wykazania płynności i stopnia pierwszeństwa zgłoszonych dodatkowo do masy konkursowej Gusty Schapira pretensyj wyznacza się termin na dzień 18 lipca 1899 o godz. 10 rano w sali Nr. 21 tut. sądu, na który się wszystkich interesowanych wzywa.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 17 czerwca 1899.

Kuratele.

L. cz. L. 2/99 (9) (5359 1—3)

Władzę opiekuńczą nad Janem Kozłeckim z Krościenka przedłuża się na czas nieograniczony i opiekunem ustanowiono Jana Cieciela z Krościenka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 30 czerwca 1899.

L. cz. P. 134|98 (1) (5355 1—3)

Semen Bowcajło młodszy z Sielca bieńkowego uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Włodzimierza Bowcajłę z Sielca.

C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., dnia 8 maja 1898.

L. cz. IV. 52/97 (1) (5351 1—3)

Piotr Sokalski z Ostrowa uznany marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Borcikoło z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 22 kwietnia 1897.

L. cz. Pt. X. 83 27 (5349 1—3)

Abner vel Adolf Feintuch uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Schachne Immerglück w miejsce zmarłego Naftalego Deichesa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 2 maja 1899.

L. cz. L. 8/99 (5) (5338 1—3)

Andruch Wołoszyn z Chmielisk uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Wasyla Wasyliszyna z Chmielisk.

Skałat, 10 czerwca 1899.

L. cz. P. 249/98 (1) (5426 1—3)

Hryńko Dudycz z Czerniławy uznany marnotrawcą Kuratorem ustanowiono Fedka Dudycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. L. X. 1/99 (5) (5320 1—3)

Antoni Giela uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Józef Oleksa w Czarnej wsi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 18 maja 1899.

L. cz. L. X. 15/98 (13) (5380 1—3)

Hermina Hoffmann uznana umysłowo chorą, kuratorem jest Jan Chlipalski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 26 kwietnia 1899.

L. cz. L. 1/99 (5) (5336 1—3)
Marya z Genyków Semczycz z Berezowa wyżnego uznana marnotrawną.
Kuratorem ustanowiony Semen Semczycz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, 29 maja 1899.

L. cz. L. 4 99 (7) (5388 1—3)
Iwan Hauryszczyszyn, syn Wasyla, z Stronny z powodu niedołęstwa umysłu oddany pod kuratelę.
Kuratorem jego Iwan Paniów z Stronny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, 29 maja 1899.

L. cz. L. 13/98 (9) (5387 1—3)
Seńko Kiertucki z Lubienia wielkiego z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratelę.
Kuratorem jego Mykoła Orłyk z Lubienia wielkiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, 25 stycznia 1899.

L. cz. P. 57/99 (1) (5435 1—3)
Petro Kossowicz w Zabłotowie uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jego ustanowiono Michała Kossowicza z Zabłotowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 21 lutego 1899.

L. cz. L. 6/99 (4) (5436 1—3)
Andrij Czornej Iwana z Trójcy uznany marnotrawcą.
Jego kuratorem jest Nykołaj Czornej, rolnik z Trójcy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 29 marca 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 100|99 2 (5442)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że illustracya umieszczona w Nr. 13 czasopisma „Cięgi“ z dnia 5 lipca 1899 wraz z określającym ją dopiskiem: „Najidealniejszy krzewiciel wolności słowa i wolności prasy we Lwowie“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że umieszczone w tym samym numerze tego czasopisma dalsze artykuły jakoto: 2) pod tytułem: „Lwowska ustawa prasowa“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., 3) wiersz pod tytułem: „który z nich więcej zyskał“ wraz z illustracyą pod napisem: „Jak wygląda ugoda austro-węgierska?“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k., 4) cały artykuł pod napisem: „Fatalny wyjątek z księgi konskrypcyjnej dla psów, za rok 1899, do przeglądnięcia w Magistracie Lwowskim, departament IX.“ zawiera znamiona występku z §. 491, 492 u. k. i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p., 5) wiersz pod tytułem: „Zasady“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., 6) cały artykuł pod napisem: „Minister sprawiedliwości Ruber w lwowskiej prokuratoryi“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 11 lipca 1899.

Z. 153 (5287)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 13 der periodischen Druckschrift: „Cesko Slovanske Hlasy na Dunaji“ vom 30 Juni 1899 erschienenen Artikels mit der Ueberschrift: „Nemecke provokace ve Vidni“ in der Stelle von „Doutejme“ bis inclusive „nenecha“ das Vergehen nach §. 300 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 3 Juli 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1899, Pr. 214, die Weiterverbreitung der Nummer 374 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 10 Juni 1899 wegen der Artikel: „Hospodarske rozhovory“, „V nemecku“, „Nelze vsak popriti“, „Polenska deputace v Nem. Brode“ und „Kupujme proto odevy“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1899, D. 105/1, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Neue Linzer fliegende Blätter“ vom 4 Juni 1899 wegen der Spitzmarke: „§ 14“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1899 Pr. 106, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Il Lavoro“ vom 14 Juni 1899 wegen des Artikels: „La rettifica alla rettifica“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1899, Pr. 108, die Weiterverbreitung der Nummer 333 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 16 Juni 1899 wegen des Artikels: „Clericali e socialisti“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1899, Pr. 104, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „Corriere friulano“ vom 11 Mai 1899 nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1899, Pr. 217, die Weiterverbreitung des in Prag erschienenen Aufrufes: „Prohlaseni“ s podpisem „Sbor duverniku strany narodne socialni kral. hl. mesta Prahy“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1899, Pr. 216, die Weiterverbreitung der Nr. 161 der Zeitschrift: „Hlas Naroda“ vom 12 Juni 1899 wegen des Artikels: „Soudni sin“ nach Art. VII. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1899, Pr. 219, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Der deutsche Volksbote“ vom 11 Juni 1899 wegen des Artikels: „Ortsgruppe Arnau“ nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juni 1899, Pr. 227, die Weiterverbreitung der Nr 17 der Zeitschrift: „Nase Snahy“ vom 15 Juni 1899 wegen der Artikel: „Ruzne spravy“ und Zvlastni zjev u rakouske justice“ ferner des Gedichtes: „Litanie poutnicka“ nach §§ 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juni 1899 Pr. 75/3, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Rudohorsky Obzor“ vom 18 Juni 1899 wegen der Artikel: „Prosime procisti“ und „okresni hejtmanstvi duchcovske“ nach §§. 302, 487, 488 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 24 Juni 1899, Pr. VIII. 147, 148 und 149, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“, „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ und Neudeker „Nachrichten“ vom 21 Juni 1899 wegen der Artikel: „Die Sittlichkeitsforderung der Klerikalen und anderes“, „Roms Macht“, „Der Hexenschuß“ „Die unüberwindliche Macht“, „Uebergeschnappt „Elbogen“ und „Kladrau“, ferner der Notiz: „Herrn F.“ nach §§. 58 c. 59 c. 62, 65 a. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1899 Pr. VIII. 32/2, die Weiterverbreitung der bei C. W. Vollrath in Leipzig gedruckten (zweiten) Flugblattes: „Zur Kirchenreform“ von Dr. C. Schaarschmidt nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1899, Pr. 23/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 25 der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 23 Juni 1899 wegen des Artikels: „Listek z Kolina“ beginnend mit „Promin ze tak“ nach §§. 64, 65 lit. a. und 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8, R G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 64.942 (5469)
OBWIESZCZENIE.
Z powodu mylnego wykazania przez Magistrat lwowski przeciętnych cen jednego kilograma mięsa zabitych (wypatroszonych) świń za miesiące kwiecień i maj b. r. c. k. Namiestnictwo prostuje niniejszem swe obwieszczenie z dnia 2 i 4 czerwca b. r. l. l. 56.129 i 56.128 w ten sposób, że przeciętna cena targowa za świnie wypatroszone, która w myśl ces. rozporządzenia z 2 maja b. r. dz. u. p. Nr. 81 i rozporządzenia ministeryalnego z 6 maja b. r. dz. u. p. Nr. 82 o zapobieganiu i tępieniu pomoru świń służyć ma za podstawę do wynagrodzenia za świnie wybite w kraju w myśl tych rozporządzeń w maju i czerwcu br. wynosiła we Lwowie w kwietniu b. r. pięćdziesiąt ośm (58) centów, zaś w maju b. r. pięćdziesiąt sześć (56) centów za jeden kilogram.
Co się podaje do wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 lipca 1899.

L. 66.922 (5470)
OBWIESZCZENIE.
Przeciętna cena targowa w czerwcu 1899 we Lwowie za zabite świnie wypatroszone, która w myśl ces. rozporządzenia z 2 maja 1899 dz. u. p. Nr. 81 i rozporządzenia minist. z 6 maja 1899 dz. u. p. Nr. 82 o zapobieganiu i tępieniu pomoru świń ma służyć za podstawę do wynagrodzenia za świnie w myśl tych rozporządzeń w tutejszym kraju w lipcu 1899 wybite, wynosi pięćdziesiąt dziewięć (59) centów za jeden kilogram martwej wagi.
Co się podaje do wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 lipca 1899.

L. cz Prez. 433 18 P./99 (5443)
Dla IVtej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczynają się dnia 4 września o godzinie 9 przed południem, zamianował Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego, Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Zygmunta Żminkowskiego, zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego: Henryka Nitarskiego, Sylwerego Dzierżyńskiego, dr. Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, dr. Benedykta Weinreba, Fryderyka Koerbera, Tytusa Adamiaka, Edmunda Philippa i Jana Lekczyńskiego.
Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 7 lipca 1899.

L. cz. Cg. I. 194|99 1 (5440)
Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Mali Kay i tejże spadkobiercom, których miejsce pobytu również jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Jakóba i Esterę Adamów i stowarzyszenie „Marbizei Thora“ we Lwowie pozew o uznanie pretensyi 666 zł. 40 ct. m. k. za zadawnioną i wykreślenie onejże ze stanu biernego realności pod l. k. 516 3/4 we Lwowie położonej z pn.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono 1 audyencyę na dzień 28 sierpnia 1899 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw tychże wyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ustanawia się pana adwokata dr. Ludwika Ziona we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tychże niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd krajowy cywilny
oddział I.
Lwów, dnia 5 lipca 1899.

L. cz. A. 147|98 1 (5078 3—3)
Niewiadomych spadkobierców Herscha Kanczukera z Podkamienia wzywa się, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Herschu Kanczukerze się oświadczyli, gdyż inaczej spadek tylko tym, którzy takowy przyjmą i tytuł do dziedziczenia wykażą przyznany będzie a gdyby się nikt do spadku nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 18 listopada 1898.

L. cz Tab. 2119/99 (5154 1—3)
Niewiadomych z życia, nazwiska i miejsca pobytu właścicieli wynagrodzenia w kwocie 54 złotych polskich, za zabrane grunta pod kopalnię przez hrabiego Saint-Genois a w szczególności sześciu włościan wsi Byczyny, zawiadamia się, że Andrzej hr. Potocki wniósł prośbę o wydzielenie parceli gruntowej 336 z dóbr Żary z osadą Dubie whl. 371 objętych.
Wzywa się tedy tychże niewiadomych, ażeby albo żądaniu temu w dniach 30 sprzeciwili się, albo informacyi potrzebnej kuratorowi swemu adwokatowi dr. Władysławowi Wilkoszowi udzielili, gdyż w przeciwnym razie uważać się ich będzie jako zezwalających na żądane wydzielenie, i za zrzekających się swych praw rzeczonych do powyższej parceli z chwilą hipotecznego odpisania takowej.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 2 czerwca 1899.

G. Zl. Nc. I. 25/99 2 (4761 1—3)
Das k. k. Bezirksgericht in Zbaraż fordert den Inhaber der von der Agentschaft in Lemberg der k. k priv. Riunione Adriatica di Sicurta in Triest bestätigte Abschrift des vom Bittwerber Lukas Ciuprak unterfertigten zur Polize Nr. 70587 gehörigen, in Verlust gerathenen Darlehens-Reverses dtto Zbaraż 21 Februar 1892 über 100 fl. ö. W. lautend auf, dieselbe dem Gerichte binnen einem Jahre von der letzten Verlautbarung dieses Ediktes angerechnet hiergerichts anzuzeigen widrigens nach Verlauf dieser Frist auf Antrag diese Abschrift als amortisirt betrachtet werden wird.
K. k. Bezirksgericht Abtheilung I.
Zbaraż, den 13 Juni 1899.

L. cz. D. h. 547/99 (5138)
C. k. Sąd powiatowy w Sanoku w sprawie tabularnej Julianny Piszko o wpis hipoteczny dla niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Łapczyńskiego ustanawia kuratora ad actum w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku i wzywa kuranda, by o miejscu swego pobytu tut. Sąd zawiadomił lub innego pełnomocnika ustanowił.
Sanok, dnia 3 czerwca 1899.

L cz. firm. 1323 poj II. 182 (5112)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Karol Budweiser“ została dnia 10 października 1898 wykreśloną z rejestru dla firm pojedynczych.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 17 marca 1899.

L. cz. firm. 1192 poj. I. 229 (5111)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Galicyjska kasa oszczędności“ dnia 9 czerwca 1899 w rejestrze dla firm pojedynczych uwidoczniono, że Pp. Karol Smolka i Ferdynand Gąsiorowski utracili prawo zastępowania i podpisywania tej firmy i że P. dr. Jan Kanty Steczkowski zamianowany został Dyrektorem „Galicyjskiej kasy oszczędności“ w skutek czego w tym charakterze ma prawo wraz z drugim Dyrektorem lub jego zastępcą podpisywać firmę.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. Cw. IV 1920/99 1 (5129)
Przeciw Józefowi Mehlmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego j. handlowego we Lwowie przez Bank rolniczy we Lwowie pozew o 3000 koron z pn.
Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu aby powyższą sumę wekslową z pn. do 3 dni zapłacił lub w tymże samym czasie zarzuty wniósł.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Kulikowskiego adwokata we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 20 czerwca 1899.

L. cz. firm. 301 spół. II. 324 (5155)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie L. Zwoliński i Spółka że księgarnia pod firmą L. Zwoliński i Spółka w Krakowie począwszy od 24 maja 1895 przeszła na wyłączną własność drugiego spólnika Leonarda Zwolińskiego który dotychczasową firmę L. Zwoliński i spółka w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy swój podpis L. Zwoliński umieści. Wobec tego podpis drugiego spólnika „T. Paprocki“ na wekslach i dokumentach na przyszłość odpada.
Kraków, dnia 10 czerwca 1899.

L. cz. Firm. 229/99 (5227)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza z dniem 10 czerwca 1899 wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy: „Chaim Leisor Federbusch, spekulacya gruntami w Tarnobrzegu“.
Rzeszów, dnia 10 czerwca 1899.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Zahl 36209|IV

Lieferungs-Ausschreibung.

Zur Deckung des Bedarfes auf den Linien der k. k. Staatsbahn-Direction Lemberg für das Jahr 1900 wird die Lieferung von 160 Ton Coax und 950 Ton Schmiedekohle im Offertwege vergeben.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferquantum oder blos auf einen Theil desselben zu beziehen.

Die Ablieferung des offerirten Quantums wird unter genauer Einhaltung der bezüglichen Lieferungs-Bedingnisse franco beliebiger Station der galizischen k. k. Staatsbahnen und der vom Staate in Galizien betriebenen Privatbahnen in der Weise zu geschehen haben, dass der monatliche Bedarf mittelst Bestellscheinen zur Lieferung innerhalb vierzehn Tagen, aufgegeben wird.

Die zur Offertstellung erforderlichen Formularien sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungs-Bedingnisse liegen bei der gefertigten Staatsbahn-Direction Abtheilung für den Werkstätten und Zugförderungs-Dienst zur Einsicht auf, und werden den Interessenten über Verlangen zugesendet.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte und unterfertigte Offertformulare ist längstens bis 1 August l. J. Mittags 12 Uhr gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferungen von Brennmateriale“ bezeichnet bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg einzureichen.

Die Eröffnug der eingelaufenen Offerten findet am 2 August l. J. um 1 Uhr Nachmittags statt, und wird den Offerenten freigestellt derselben beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerten ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im Juli 1899.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

5190

Ogłoszenie dostawy.

Niniejszem rozpisuje się dostawę 160 ton koksu i 950 ton węgla kowalskiego na rok 1900.

Wniesiona oferta opiewać może na całą ilość rozpisaną lub też na część tejże.

Dostawa oferowanej ilości uskutecznioną ma być każdego miesiąca na podstawie osobnych zamówień w ciągu 14 dni.

Wzory ofert, jakoteż warunki dostawy, tak ogólne jak i szczegółowe, przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi w oddziale dla spraw warsztatowych i pociągowych.

Oferty ściśle podług wspomnianego wzoru sporządzone, podpisane i we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 ct. ostemplowane i w napis: „Oferta na dostawę materyału opałowego“ zaopatrzone, wnieść należy u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych najdalej do 1 sierpnia 1899 godz. 12 w południe.

Roztwarcie ofert, przy którem oferującym wolno być obecnymi, nastąpi w dniu 2 sierpnia b. r. o 1 godz. po południu.

Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też je zupełnie nie uwzględnić.

Lwów, w lipcu 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.